NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, piątek 29 kwietnia 1927 Nr. 109

NOWY DZIENNIK

administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
ikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
ty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
kcja nie zwraca. Za inserały redakcja nie odpowiada.
czelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Socjalna filozofja Mussolinizmu

Kraków, 28 kwietnia

(Th.) Zdaje się, że to już sama kwintesencja socjalnej filozofji Mussolinjego, to, co wódz faszyzmu onegdaj ogłosił — dosłownie: „Urbi et orbi" ,jak w starych czasach rzymskich! — zdumionej ludzkości. Stało się, na co świat tyle tysięcy lat z utęsknieniem czekał: kwestja społeczna została rozwiązana! Niema już żadnych społecznych konfliktów między kapitałem a pracą, między pracodawcą a pracobiorcą. Przynajmniej we Włoszech ich niema, tam gdzie rządzi Mussolini i jego czarnokoszulowcy. Tak samo ich niema, jak w sowieckiej Rosji, z tą tylko drobną różnicą, że we Włoszech przestał istnieć robotnik jako wolny człowiek, a w Rosji znikł z widowni pracodawca. W obu wypadkach rozwiązanie jest proste, jak nim zawsze jest genjalny pomysł: uśmierca się jednego z dwu partnerów, a tem samem konflikty są usunięte.

Mussolini tedy wydał nową Magna charta, tylko tym razem nie wolności, ale niewoli. Zupełnej niewoli...

Wstęp do tej Magna charta dźwięczy, jak dzwon i obwieszcza ludzkości nowe objawienie. Manifest mówi: Naród włoski jest organizmem, posiadającym wyższe cele życiowe i wyższe środki wykonawcze, aniżeli jednostki i zbiorowości, które ten organizm tworzą. Naród jest moralnem i politycznem zjednoczeniem, które we faszystowskiem państwie w całości się urzeczywistnia".

Zdanie to, patetyczne i bombastyczne do pęknięcia, jest albo zwyczajnym nonsensem, jeżeli chce odkryć jakąś nową prawdę, albo banalnem twierdzeniem, jeżeli powtarza to, co socjologja oddawna już sformułowała. Już stary Menenjusz Agryppa w tym samym Rzymie, a właściwie w jego pobliżu, przed wielu, wielu wiekami wytłómaczył na „mons sacer" umęczonym i wyzyskiwanym żołnierzom rzymskim tę samą teorję, że naród jest organizmem, który ma i głowę i ręce i żołądek, a uszkodzenie czy strajk jednego organu powoduje chorobę całego organizmu. Wobec tego powinni oni spełniać spokojnie przypadającą im rolę rąk i nóg i nie szemrać, że inna jakaś warstwa społeczna obrała sobie funkcję — żołądka. Historja donosi, że patetyczne słowa Menenjusza Agryppy osiągnęły cel i uspokoiły zbuntowanych żołnierzy. W Rzymie wzniosła retoryka zawsze była bardzo skuteczną bronią.

Ale i po starym Agrypie ta teorja o istocie narodu czy państwa nieraz się powtarzała. Taki pan Albert Schaeffle, b. minister handlu w konserwatywnym austrjackim gabinecie Hohenwarta, darował światu dzieło o czterech grubych tomach, w których „budowę i życie socjalnego organizmu" drobiazgowo opisuje aż do najdelikatniejszych organów i ich misternych funkcyj. Tylko, że Schaeffle i ci, co po nim zastępowali tę teorję, wiedzieli doskonale, że taki schemat służy teoretycznemu poznaniu, a nie praktycznym, ustawodawczym postanowieniom.

Niechby sobie państwo było organizmem wyższego rzędu, ale z tego nie powinno się wyciągnąć konsekwencji, że robotnikowi nie wolno porzucić pracy, samemu czy w grupie, skoro widzi, że kapitał z niej wyciąga zbyt dużo zysku, a on niema możności żyć po ludzku. — Mussolini zabrania robotnikowi strajkować, bo jego praca jest własnością państwa, a państwo nią dowolnie rozporządza za pomocą osobnego urzędu.

Wprawdzie jest mowa w tym dziwacznym manifeście także o tem, że robotnik powinien mieć za swoją pracę na pokrycie „normalnych potrzeb życiowych", ale nie objaśnia, jakie to potrzeby są „normalne". Jeżeli Anglicy powiadają, że płaca robtnika powinna być „fair wages", „przyzwoitem wynagrodzeniem", to to określenie jest w stosunkach angielskich dosyć zrozumiałe. Zna się stopę życiową robotnika angielskiego, a każdy wie, ile na jej pokrycie jest potrzebne. We Włoszech niema takiej ustalonej tradycji, tam przemysł jest zbyt mało rozwinięty, ażeby już zaistniał taki uznany i przyznany „standard of life", poniżej którego zaczyna się bieda, lub nawet nędza.

Włochy są krajem przeludnionym, emigracyjnym. Tam jest więcej rąk, niż pracy. Tem samem stosunek między pracodawcą a pracobiorcą jest na niekorzyść robotnika przesunięty. Jeżeli się w takich warunkach robotnikowi zakazuje samoobrony, to jest on oddany na łaskę i niełaskę kapitałowi, za którym stoi cała władza państwowa. Szczególnie wobec dalszego postanowienia tego manifestu, nakładającego na przedsiębiorcę obowiązek „wzmożenia produkcji i zmniejszenia jej kosztów".

P. Mussolini obwieszcza wzniośle i bezapelacyjnie: „Państwo korporatywne (sic!) widzi i uznaje w prywatnej inicjatywie w dziedzinie produkcji najskuteczniejszy i najpotężniejszy instrument narodu". Dlatego właśnie chce on otoczyć swoją pieczołowitą ochroną tę inicjatywę prywatną. A co znaczy inicjatywa prywatna? Oczywista, nic innego, jak kapitalistyczne przedsiębiorstwo. Dobrze. Niewątpliwie jest prywatna przedsiębiorczość jednym z największych czynników rozwoju gospodarczego. Ale nie sam kapitał, i nie wyłącznie po stronie samego kapitału i kapitalisty. Drugim tak samo ważnym i twórczym czynnikiem jest praca. Nie można tedy nakładać wszystkich obowiązków na jeden czynnik, a udzielać wszystkich praw drugiemu.

P. Mussolini „robi" historję. On ją robi straszliwie świadomie. Dotychczas myślało się, że historja, szczególnie w jej części socjalnej, jest długim i powolnym procesem w ciągłej stopniowej ewolucji. „Organizm" wyższego rzędu, jakim jest społeczeństwo — ażeby już użyć oficjalnej, uświęconej przez wodza faszyzmu terminologji — rośnie organicznie. Nie można go sztucznie i mechanicznie wyciągać niejako za uszy. Naturalnie, że można regulować, można i nad organicznym wzrostem czuwać, ażeby się nie wykrzywiał. Zupełnie tak samo, jak czuwa ogrodnik nad drzewem, ale nie można i nie wolno za pomocą przeżywiania jednego organu i morzenia głodem drugiego doprowadzić organizmu do należytego rozwoju. Takie „robienie" historji jeszcze się nigdy nie udało. I tym razem się nie uda.

Nie — p. Mussolini, kwestji socjalnej nie rozwiązał. Istnieć ona dalej będzie, jak istniała, i tylko powolnym krokiem i z pełną sprawiedliwością wobec wszystkich stron i równością praw, a co najważniejsza, w atmosferze zupełnej indywidualnej wolności, dojdzie ostatecznie społeczeństwo do rozwiązania swoich najcięższych zagadnień.

Zdaje się, że p. Mussolini przecież nie jest tym mężem, którego sobie Opatrzność wybrała do ostatecznego zbawienia rodu ludzkiego. Zbawienie nie przyjdzie ani od czarnych koszul, ani od czerwonych bluz. Ono chyba przyjdzie od pełnej i szczerej demokracji.

Niemcy żądają całkowitej ewakuacji Nadrenji

Berlin, 27 4. PAT. „Lokal Anzeiger" dowiaduje się z kół poinformowanych, że rząd Rzeszy zamierza w najbliższym czasie podjąć kroki celem wystąpienia wobec państw sojuszniczych z żądaniem ewakuacji Nadrenji. Dziennik z całym naciskiem podkreśla, że rząd niemiecki nie zgodzi się obecnie na uzależnianie swych kroków od wiadomości nadchodzących z zagranicy. Sprawa Nadrenji nie wyczerpuje się w częściowej redukcji garnizonu okupacyjnego. Niemcy muszą ostatecznie dopiąć swego celu, którym jest całkowite opróżnienie Nadrenji. Również Polska musi zrozumieć, że warunkiem zasadniczym zawarcia traktatu gospodarczego z Niemcami będzie zaniechanie prześladowania mniejszości niemieckiej. Co do zagłębia Saary, Nadrenji i G. Śląska, to jak twierdzi Lokal Anzeiger we wszystkich żądaniach Niemiec dotychczas nie wypełnionych w tych sprawach rząd Rzeszy może liczyć na jaknajsilniejsze poparcie ze strony partyj koalicyjnych.

Prawicowy „Börsen Ztg" omawiając sytuację międzynarodową stwierdza, że w drodze dobrowolnego, pokojowego porozumienia ze swymi przeciwnikami z okresu wielkiej wojny, Niemcy nie zdołają dopiąć swego celu głównego, którym jest odbudowa wielkiej mocarstwowej potęgi. Muszą one czekać aż państwa te znajdą się wskutek własnych powikłań w takiej sytuacji, że będą potrzebowały pomocy Niemiec i za tą pomoc będą musiały zapłacić Niemcom zwrotem tego co im poprzednio zabrały.

Wycieczka zagraniczna floty sowieckiej

Ryga, 27. 4. PAT. Rosyjska flota bałtycka rozpocznie w dniu 1 maja pod komendą Wiktorowa podróż zagraniczną. Odwiedzi ona Reval, Rygę, Kilonję, a także kilka portów francuskich.

Rządy estoński i łotewski zgodziły się na wizytę floty sowieckiej.

Ustawa przemysłowa uchwalona przez radę ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 4. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów uchwalono ostatecznie tekst dekretu prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowem. Jest to projekt od dawna omawianej w prasie t. zw. ustawy przemysłowej. Nowy dekret omawia sprawy prowadzenia przedsiębiorstw przemysłowych, targów itd., handlu okrężnego, dalej reguluje sprawę zrzeszeń przemysłowych, cechów, oraz izb rękodzielniczych.

Trudności w rokowaniach o wspólny front żydowski

w wyborach warszawskich

Wczorajsze rokowania — również bez rezultatu.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. 27. 4. Sin. Rokowania, które się toczyły dziś w dalszym ciągu w sprawie utworzenia bloku żydowskiego do rady miejskiej, również nie doprowadziły do skutku. Późno w nocy, po długiej dyskusji, stwierdzono, że Żydzi mogą liczyć najwyżej na 22 mandaty. Wobec tego postanowiono zmienić ilość przypadających mandatów na każdą grupę. Sjoniści mieli otrzymać 5 mandatów, ortodoksi 5 mandatów, kupcy 4 mandaty, rzemieślnicy 3 mandaty, Mizrachi 2 mandaty, drobni handlarze 2 mandaty i Związek kobiet 1 mandat. Wobec tego, że powstała kwestja ewentualnego 23-go mandatu domagali się kupcy, aby mandat ten przypadł dla nich, a rzemieślnicy domagali się tego mandatu dla siebie. Dyskusja nie doprowadziła do rezultatu, tak, że właściwie skończyło się zebranie bez określenia terminu następnego posiedzenia. Czynione są próby nawiązania jednak porozumienia, gdyż czas nagli

Dalsze echa odroczenia wyborów do kahału we Lwowie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Interwencja sen. Rottenstreicha u min. oświaty

Lwów. 27. 4. (O) Dzisiejsze pisma popołudniowe przynoszą następującą wiadomość z Warszawy: Wczoraj w późnych godzinach wieczornych przyjęty został przez p. ministra oświaty Dobruckiego senator Rottenstreich, który zwrócił uwagę panu ministrowi na sytuację wytworzoną wskutek nagłego zaniechania wyborów do kahału lwowskiego. Pan minister Dobrucki oświadczył w odpowiedzi, że w połowie maja br. ukaże się rozporządzenie pana Prezydenta Rzeczypospolitej o rozciągnięciu „dekretu Piłsudskiego" na gminy żydowskie na terytorjum Małopolski Wschodniej.

W związku z tem oświadczył wojewoda lwowski, pan Garapich, Waszemu korespondentowi, że wybory do gminy żydowskiej we Lwowie odbędą się dopiero w jesieni br.

Deklaracja klubu sjonistycznego w kahale

Lwów. 27. 4. (O) W związku z odroczeniem wyborów do gminy żydowskiej we Lwowie odbyło się dziś wieczór posiedzenie plenarne kahału, na którem dr. Hausman, imieniem klubu sjonistycznego odczytał odpowiednią deklarację, protestującą przeciwko przeciąganiu wyborów.

Korespondent Wasz dowiaduje się, że sfery rządowe czynią wszelkie starania, aby nie dopuścić do jakiejkolwiek zmiany w składzie rady przybocznej komisarza rządowego profesora Allerhanda.

Represje wobec rabina Cyrelsona

„O położeniu Żydów w Rumunji można mówić tylko w cztery oczy"

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bukareszt. 27. 4. ŻAT. Rząd rumuński zażądał od magistratu w Kiszyniewie zanulowania mandatu byłego senatora żydowskiego, rabina Cyrelsona w kiszyniewskiej radzie miejskiej. Jak donoszą, represja ta została zastosowana względem rabina Cyrelsona ze względu na to, że nie chciał on odpowiedzieć podczas publicznego zebrania rady miejskiej na pytania, postawione przez pułkownika amerykańskiego Ammonta i oświadczył, że o faktycznem położeniu Żydów w Rumunji można mówić tylko w cztery oczy.

Załagodzenie konfliktu włosko-jugosłow.

Londyn, 27 4. PAT. Wizyta nowego ambasadora włoskiego Bordonero w Londynie u Chamberlaina doprowadzi do złagodzenia napięcia włosko jugosłowiańskiego. Bordonaro miał zapewnić w imieniu Mussoliniego, że rząd włoski uczyni wszystko, aby w drodze bezpośrednich rokowań z Jugosławją doprowadzić do porozumienia. Miał on nadto wskazać, że Mussolini przyjął posła jugosłowiańskiego Rakicza w Rzymie co uważane jest za początek bezpośrednich rokowań między Włochami a Jugosławją.

10 miljonów dolarów wydały sowiety

na utrzymanie armji nacjonalistycznej w Chinach

Pekin. 27. 4. PAT. Z aktów znalezionych w czasie rewizji w gmachu ambasady sowieckiej w Pekinie wynika, że rząd sowiecki wydał przeszło 10 milj. dolarów na utrzymanie armji nacjonalistycznej i na prowadzenie kampanji przeciwko cudzoziemcom.

Znaleziono kompletny spis wszystkich wysyłek broni i amunicji na rzecz armji południowej. Rząd sowiecki żądał nadto by Rosjanie brali udział we wszystkich naradach nacjonalistów.

P. Prezydent Rzeczypospolitej nie wyjeżdża na Pomorze

Warszawa, 27 IV. Wiadomość, jaka ukazała się w prasie o wyjeździe Prezydenta Rzeczypospolitej na Pomorze na polowanie nie jest zgodna z prawdą. Żaden wyjazd tego rodzaju w czasie najbliższym nie jest przewidywany.

Konferencja w sprawie handlu zagranicznego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 27. 4. Sin. Dziś o godzinie 12 w południe u ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego rozpoczęły się przy współudziale innych członków gabinetu oraz przedstawicieli sfer gospodarczych narada w sprawie handlu zagranicznego i popierania eksportu towarów z Polski. Posiedzenie toczyło się pod przewodnictwem ministra Zaleskiego. P. minister Kwiatkowski wygłosił zasadniczy referat, który uczestnicy oceniają jako jeden z najbardziej źródłowych i gruntownych referatów na temat sytuacji gospodarczej w Polsce. W dyskusji brali udział posłowie Wierzbicki, Wiślicki i inni. Analogiczne posiedzenie odbędzie się w dniach najbliższych.

Podania o wyższe przerachowanie pożyczek

państwowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 4. (Sin) Dzisiejszy „Dziennik ustaw" zamieszcza rozporządzenie ministra skarbu, które postanawia, że podania o wyższe przerachowanie zobowiązań skarbu z tytułu pożyczek państwowych t. zw. zdewaluowanych z lat 1918—1920, można składać jeszcze do 1go lipca br.

Wielki stadjon reprezentacyjny sportowy

w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 4. Sin. Rada ministrów uchwaliła wyasygnować 450 tysięcy złotych do dyspozycji państwowego urzędu wychowania fizycznego. Z funduszu tego zostanie m. in. wybudowany wielki sportowy stadjon, reprezentacyjny w Warszawie.

Wstrzymanie wypłaty wsparć dla bezrobotnych

w Palestynie

Berlin, 27 4. (Żiko) Jak donoszą z Jerozolimy, uchwaliła palestyńska Egzekutywa sjonistyczna zastanowić z początkiem bieżącego tygodnia wypłaty wpaść dla bezrobotnych z funduszów Keren Hajessod. W miejsce tychże wsparć rozpoczną się z pomocą kredytów Keren Hajesodu roboty publiczne w rozmiarach 300 dni roboczych dziennie, które 1000 bezrobotnym dadzą zajęcie po 1, 2 do 3 dni tygodniowo. Przewidziane są roboty budowlane przy gimnazjum, prace przy budowie szos w Merkaz Mischari, Talpioth i Bajit wagan oraz prace budowlane w osiedlach Keren Hajesodu Dilb (Kirjat Anawim) i Ataroth. Wykonanie wszystkich robót objęło Towarzystwo Solel Boneh.

Uroczystości religijne chrześcijan i muzułman

w Jerozolimie minęły przebieg spokojny

Jerozolima. 27. 4. ŻAT. Wielkie procesje religijne chrześcijan i muzułmanów odbyły się tu w zupełnym spokoju. Wobec zgromadzenia się licznych rzesz, biorących udział w uroczystościach religijnych skonsygnowały władze w Jerozolimie większe oddziały wojska i policji. W procesjach brały udział bardzo liczne tłumy. Ludność żydowska zachowywała się zupełnie spokojnie, unikając gromadzenia się na ulicach.

Za gloryfikację morderstwa Rathenaua

Monachjum. 27. 4. PAT. Sąd przysięgłych w Monachjum skazał na karę więzienia trzech redaktorów nacjonalistycznych, którzy w artykułach swoich sławili morderstwo dokonane na osobie ministra Rathenau'a, jako czyn patrjotyczny, a konstytucję wejmarską nazwali „konsty tucją żydowską".

Po decyzji Rządu w sprawie wyborów do gminy żyd. we Lwowie

„Stare macherstwa odżywają!“

Zarządzenia odroczenia wyborów do Gminy żydowskiej we Lwowie wywołało żywiołowe oburzenie wśród całej ludności żydowskiej — oczywiście z wyjątkiem tych czynników, które tę decyzję rządu zainspirowały...

„Chwila“ wyraźnie mówi o „pokątnych wpływach“, „podszeptach, intrygach zakulisowych jednostek narzuconych lub narzucanych społeczeństwu żydowskiemu na regulatorów życia Gminy żydowskiej“.

Artykuł wstępny pt. „Igranie z wolą ludności“, kończy „Chwila“ słowami: „Igranie ministra Dobruckiego z wolą ludności żydowskiej prowadzi do autonomii antyszambrów starościńskich, do górowania wodzonej na pasku intryg samowoli nad wolą dojrzałego społeczeństwa“.

* * *

Poseł Dr. Reich wysłał — jak już wczoraj o tem donieśliśmy — telegram protestacyjny do p. min. Dobruckiego. Telegram ten brzmi: „Dowiaduję się od naczelnika Adalberga o zaniechaniu rozpisanych we Lwowie wyborów kahalnych. Jesteśmy zaskoczeni decyzją zapadłą bez porozumienia się z przedstawicielami żydowskimi. Wywoła ona burzę i chaos. Proszę uprzejmie o cofnięcie“.

W rozmowie z redaktorem „Chwili“ oświadczył poseł Reich:

„Dekret, na podstawie którego ma nastąpić zaniechanie wyborów z mocy „najwyższego“ rozkazu, nie jest mi jeszcze w szczegółach znany, ale zarządzenie to uważam za najbrutalniejsze pogwałcenie praw ludności żydowskiej. Prawo samostanowienia w Gminie było szanowane nawet w czasach, gdy reakcja w łonie rządu święciła swoje triumfy. Nikt nie przeczył nigdy Gminie prawa obierania swego zarządu w czasie przepisanym ustawą, względnie w czasie, gdy nie było więcej powodów do rządów „komisarjackich“. Na koncepcję przymusowego przedłużenia komisarjatu przyszło się dopiero obecnie. Już samo urzędowanie Rady Przybocznej, ustanowionej początkowo na kilka miesięcy, przez pełne trzy lata, było niebywałym skandalem, znajdującym swoje jedyne uzasadnienie w dążeniu do przeprowadzenia powszechnej reformy wyborczej.

Tymczasem projekt demokratycznej ordynacji wyborczej został odrzucony, a z drugiej strony obecnie, gdy nareszcie rozpisano wybory i jest się w samym toku ich przeprowadzania — wymierza się ludności żydowskiej brutalny policzek i to pod pretekstem, że dąży się do powszechnych wyborów.

Nie potrzebujemy zapewniać, że nikomu bardziej, jak nam, leży na sercu sprawa wyborów powszechnych i o tę zdobycz demokratyczną już od lat kołataliśmy — niestety wciąż jeszcze nadaremnie — u czynników miarodajnych.

Nie przypuszczaliśmy jednak, że sprawa ta stanie się bronią celem wymierzenia niegodziwego ciosu w autonomję Gminy Żydowskiej we Lwowie. Pan naczelnik Wydziału Adalberg, zapytany przezemnie, dlaczego nie porozumiewano się poprzednio z reprezentantami ludności żydowskiej, odpowiedział z uśmiechem: „Pytać należy tylko, gdy się coś odbiera, ale w danym wypadku przecież ludności żydowskiej się coś daje“... Powtarzają się, jak widać dawne czasy, gdy rządziło się dla ludności — bez ludności.

Ta powyższa cyniczna odpowiedź jednak zdaje się nie być o tyle szczera, że ktoś, niezawodnie interesowany powyższą decyzję zainicjował.

Stare macherstwa odżywają!“.

Przed wyborami do Rady m. Warszawy

W atmosferze demagogji przedwyborczej

W związku z wyborami do rady miejskiej w Warszawie ogłasza prezes Koła Żydowskiego poseł Hartglas artykuł, omawiający atmosferę przed wyborczą. Autor zaznacza, że atmosfera ta pełna jest zawsze demagogji, oszczerstw i zarzutów wzajemnych między stronnictwami. Szczególnie ostro zarysowywują się takie objawy wśród stronnictw żydowskich.

O ile atoli są one na ogół czemś powszechnem wśród zwalczających się partyj, to niewątpliwie są czemś niezwykłem i szkodliwem jeśli chodzi o ugrupowania zjednoczone w jednej organizacji. Taki smutny objaw daje się obecnie zauważyć wśród ugrupowań sjonistycznych w Warszawie. Ugrupowania te toczą na łamach prasy warszawskiej polemikę, nie szczędząc sobie nawzajem zarzutów i oczywiście nie pomnażając przez to autorytetu organizacji sjonistycznej.

W trakcie rokowań w sprawie utworzenia bloku wyborczego stronnictw żydowskich ogłosił w „Hacefirze“ przedstawiciel „Hitachdutu“ artykuł, w którym poddaje ostrej krytyce taktykę ogólnych sjonistów Warszawie. Autor artykułu zaznacza, że stronnictwo sjonistyczne jako demokratyczne, nie powinno łączyć się z przedstawicielami organizacyj kupieckich, a w szczególności z „Agudą“.

„Sjonizm, jako ruch ludowy, ruch, dążący do odrodzenia narodowego i przemiany naszego życia, nie może iść ręka w rękę z grupą, dążącą do rozpowszechnienia ciemnoty we wszystkich zakątkach naszego życia i będąca symbolem reakcji w znaczeniu narodowem i społecznem“.

Wybory sejmowe nie powinny być pod tym względem przykładem. W razie nieutworzenia bloku do Rady miejskiej, stracą sjoniści warszawscy conajwyżej jeden mandat. A dla jednego mandatu nie warto rezygnować ze zasad i podstaw światopoglądu sjonistycznego. Pozatem obowiązkiem ogólnych sjonistów było przedewszystkiem zjednoczyć się z ugrupowaniami, należącemi do organizacji sjonistycznej. Tak postępowali sjoniści przy wyborach do sejmu i przy wyborach do gmin żydowskich. Zasady tej nie powinni byli łamać dla pozyskania mandatów.

Ogólni sjoniści nie pozostali dłużni odpowiedzi, wytaczając z kolei zarzuty przeciw „Hitachdutowi“. „Hajnt“ zaznacza, że plan porozumienia wyborczego z „Agudą“, był wynikiem długich narad sjonistów warszawskich. Odnośnie do zarzutów Hitachdutu, wyraża pismo zdziwienie zauważając, że Hitachdut nie ma prawa do takich zarzutów. Od dłuższego czasu toczą się między Hitachdutem a folkistami narady w sprawie utworzenia bloku wyborczego. Pomijając kwestję, że Hitachdut uważa się za grupę pracy, a folkiści orjentują się w kierunku drobnomieszczańskim, to pozatem istnieje jeden szkopuł.

„Hitachdut zyskał sobie sympatję dzięki upartej obronie języka hebrajskiego i w tym kierunku posiada ta grupa istotnie zasługi. A skoro Hitachdut uważa za możliwe zawierać blok z warszawskimi folkistami, którzy są nietylko jidyszystami, lecz walczą z językiem hebrajskim i z jego obrońcami, to czyż nie jest to niesłychany upadek dla ugrupowania sjonistycznego, czyż nie jest to zdradą tego, czego się broni rzekomo w imieniu interesów demokracji?

Niewątpliwie zarzuty obydwóch stron, są w niektórych punktach uzasadnione, demagogiczny ton i sposób, w jaki się te zarzuty stawia, stanowią jeszcze jeden dowód niezdrowych stosunków, panujących w szczególności wśród ugrupowań sjonistycznych w b. Kongresówce. Najwyższy już czas, by przeprowadzić tam „sanację moralną“.

Prezydent Coolidge na bankiecie „United Press“

Z okazji swego 20-lecia, urządziła znana agencja prasowa „United Press“ bankiet, na którym prezydent Coolidge wygłosił mowę o polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych. W swej mowie poruszył prezydent stosunek do Mcksyka i Nikaragui oraz do Chin.

W Ameryce istnieją dwie poważne agencje prasowe a mianowicie „Associated Press“, finansowaną przez wielkie dzienniki amerykańskie i Unitet Press, która jest prywatnem przedsiębiorstwem, założonem przez wydawcę E. W. Scrippsa w roku 1907. „United Press“ chce być niezależnem przedsiębiorstwem i podawać wiadomości zupełnie objektywnie. Aparat organizacyjny United Press jest bardzo liczny a sztab korespondentów zagranicznych sięga do 200. W Stanach Zjednoczonych znajduje się 48 biur „United Press“ a zagranicą 28. Odbiorców liczy „United Press“ 1100 w 37 krajach. Wiadomości podaje w 17 językach.

SZLOMO ERLIK (Tel Awiw).

Misjonarz

Miał okrągłą brodę, duże amerykańskie okulary, wysokie czoło i żydowski nos.

Codziennie wieczorem siadywał na tej samej ławce w alejach Rotszylda i czytał T'nach po hebrajsku.

Byłem ogromnie zaintrygowany:

— Któż to może być?

I razu pewnego rozpoczęliśmy pogawędkę. To znaczy, że on rozpoczął, pytając mnie;

— Czyta pan często Biblję?

— Dość rzadko.

— Szkoda. Jedyna to książka, która nie zbrzydnie nigdy, szczególnie, Nowy Testament...

Pojąłem momentalnie: misjonarz — i mimowoli przeszedł mnie dreszcz.

Wieczór był ciepły, jak wszystkie wieczory w Palestynie.

Ponieważ na naszej ławce siadło jeszcze kilka osób misjonarz uczuł się skrępowanym i zaproponował spacer nad morze.

Przystałem. Byłem ciekawy jakto się człowiek zabierze do czyjejś duszy.

Ale wkrótce przekonałem się, że się zawiodłem.

Misjonarz niewiadomo dlaczego uczuł do mnie pełne zaufanie i postanowił nagle się wyspowiadać przedemną.

Natychmiast zamieniłem się w słuch:

„Przypominam sobie ciekawą scenę z przed wielu lat. Siedziałem na ławie rumuńskiego gimnazjum. Nauczyciel dał nam temat pod dyskusję:

„Człowiek, czy przeznaczenie?“

Hm! Interesujący temat! Ale czemu mi się teraz przypomina?

Aha! Rozumiem! Prawo zwyczajnego kontrastu. Wówczas broniłem ogniście tezy, że człowiek jest panem życia i kształtuje je wedle swojej woli. Przeznaczenie zaś jest absurdem wymyślonym przez religje. A dziś? — Poprostu stoję na przeciwnym biegunie. Skok nielada, ale zato trwał trochę lat.

Biedny człowiek! Cóż on poradzić może, gdy znajduje się w słabej łupinie na rozhukanem morzu? Rozhukane morze nie jest przeznaczeniem, ktoś powie, a w takim razie, czem jest przeznaczenie?

Życie jest rozhukanem morzem, a ciało człowiecze kruchą łupiną, w której dusza wiosłuje. Odbija od brzegu śmierci, chcąc się odeń jaknajprędzej oddalić. Woli rozbałwanione morze, niż cichy, spokojny, a przedewszystkiem nieruchomy brzeg A choć czasem dostaje choroby morskiej — gdy fala wysoka — na brzeg wrócić nie chce, bo poprostu — przeznaczeniem jej jest tam powrócić. No i powróci!

* * *

Byłem Żydem. Czy jestem nim nadal? Djabli wiedzą! Ja — nie. W dzień jestem zrównoważonym misjonarzem, a w nocy śni mi się Jeszywa i grube foljały.

Dlaczegóż właściwie zostałem misjonarzem? Jeśli człowiek jest panem życia, to powinien wiedzieć. Być może, że kiedyś wiedziałem, bo czasem się człowiekowi jego przeznaczenie objawia. Ale dziś stwierdzam, że nie wiem.

Życie mnie zrobiło misjonarzem.

Żydowski i hebrajszczyzna wżarły mi się we wszystkie żyły i tętnice a ja postanowiłem je zneutralizować. Dniami i nocami uczyłem się języków. Władam płynnie rumuńskim, francuskim, niemieckim, angielskim, włoskim, rosyjskim no i (pan się już uśmiecha!) hebrajskim i żydowskim.

Żaden język nie chciał się znieść z temi dwoma ostatniemi, jak + 3 i — 3 w matematyce.

Nie powiodło mi się i dałem temu spokój.

Kiedym sobie wówczas tez uświadomił, rzekłem sobie głośno się śmiejąc:

„Człowiek włada życiem?“ Nonsens !

Kiedy ktoś nagle i niespodzianie zadaje mi pytanie, odpowiadam zaraz po żydowsku, potem dopiero gryzę się w język i wzywam do pomocy odpowiedniej mowy, w której mnie zagadnięto.

* * *

Czy się wychrzciłem przypadkiem dla przekory? Być może ale raczej nie!

Mam żydowską awanturniczą duszę i dlatego się wychrzciłem. Być Żydem, znaczy bowiem, odziać się w ascetyczną włosiennicę kultury, tłumić w sobie żydowską krew, wyciskać ją z mózgu i ładować w jej miejsce mądrość z ksiąg. Dlatego Żyd w ciągu życia coraz bardziej schnie i staje się coraz mędrszejszy.

(Dokończenie nastąpi).

Na horyzoncie politycznym

Dr. Benesz nazywa Polskę Bałkanem północy

Na zaproszenie gospodarczych redaktorów prasy praskiej, wygłosił Dr Benesz ekspose o polityce czeskiej, a wszyscy uczestnicy zobowiązali się słowem honoru do zachowania jaknajściślejszej tajemnicy. Mimo to wskutek niedyskrecji organu posła Stribrnego ekspose przedostało się do opinji publicznej. Benesz miał oświadczyć, że w Europie tworzą się dwa bloki a mianowicie francusko- niemiecko- rosyjski i angielsko- włoski. Czechy zachować muszą ścisłą rezerwę, ale dążyć będą do ograniczenia wpływów włoskich w Europie środkowej i w tym celu ma nastąpić rozbudowa małej ententy i przyciągnięcie do niej Węgier. Na Polskę liczyć nie można, albowiem Polska jest Bałkanem północy: tak w sprawie litewskiej, jakoteż w sprawie korytarza grożą Polsce konflikty. Dlatego Czechy strzec się muszą, by się nie dać wciągnąć w jakąś polską awanturę. Gazeta zaznacza, iż jest pewnem, że nastąpi dementi, mimo to podaje te informacje, by zgnieść w samym zarodku szkodliwą dla Czech koncepcję.

Ta niedyskrecja wywołała w całych Czechach olbrzymie poruszenie. Jak można się było spodziewać, rząd czeski wystąpił z dementi, a 15 uczestników konferencji ogłosiło protest przeciwko postępowaniu organu posła Stribrnego.

Polsko niemiecka konferencja pojednawcza

W tych dniach odbyła się w Berlinie dzięki incjatywie amerykańskich i niemieckich kwakrów polsko-niemiecka konferencja pojednawcza. Konferencja berlińska nawiązała do analogicznej konferencji, która zeszłego roku odbyła się w Warszawie, oraz do pierwszej konferencji, która w roku 1925 odbyła się w Gdańsku. Przewodniczącym konferencji berlińskiej został prof. von Schulze-Gávernitz. Na porządku dziennym była sprawa szkolnictwa.

Pierwszy referat wygłosił radca ministerjalny pruskiego ministerstwa oświaty dr Karstädt, który zilustrował stan szkolnictwa niemieckiego oraz zarządzenia rządu w sprawie szkolnictwa dla mniejszości narodowych. O polskiem szkolnictwie mówił posel Lypacewicz, który w swoim referacie przedstawił stan szkolnictwa polskiego i szkoły dla mniejszości narodowych. Kwakier Strattman wygłosił referat o stosunku etyki do polityki. Były też referaty tyczące się szkolnictwa dla młodzieży. Konferencja zakończyła się wyborem stałej komisji, w której skład wchodzą tak delegaci niemieccy jak i polscy. Uchwalono też zwołać nową konferencję niemieckich i polskich działaczy szkolnych, a na porządku dziennym tej nowej konferencji postawiono sprawę szkolnictwa dla mniejszości narodowych.

Jeszcze jeden skandaliczny proces w Niemczech

Znane przedsiębiorstwo drzewne, jedno z największych w Niemczech, firma Himmelsbach oddana została pod nadzór sądowy. Firma ta popadła w trudności finansowe wskutek bojkotu, stosowanego wobec niej od trzech lat przez Prusy, Bawarję i Hesję z powodu rzekomo zawartych przez tę firmę umów z mocarstwami aljanckiemi na olbrzymie dostawy drzewa. Firma zaprzecza temu i twierdzi, że bojkot był stosowany przez wspomniane rządy, a w szczególności przez Bawarję, tylko ze względów partyjno-politycznych. Firma wdrożyła obecnie proces przeciwko skarbowi państwa o zwrot strat w wysokości 20 mil. mk. Ponieważ w proces ten wmieszane są rozmaite osobistości ze sfer rządowych, rząd, pragnąc uniknąć dojścia do procesu, zainicjował akcję ugodową, którą się zajął kanclerz Marx, jednak, jak dotychczas bez skutku.

Chińskie łamigłówki

Uregulowanie stosunku mocarstw do Chin musi z natury rzeczy — z powodu utworzenia nowego rządu przez Czag Kaj Szeka w Nankinie — doznać znacznego opóźnienia. Mocarstwa zajmują wobec nowej sytuacji postawę wyczekującą, dlatego też odpowiedź mocarstw w sprawie wypadków w Nankinie jest w tonie powściągliwą i nie zawiera żadnych sankcyj karnych.

Niejasność sytuacji spotęgowała okoliczność że chrześcijański generał Feng, który miał objąć naczelne dowództwo rządu w Hankau, popadł w niełaskę komunistów a wysłany przez niego przedstawiciel do rokowań w tej sprawie został w Hankau aresztowany. Rząd w Hankau uchwalił zniesienie stanowiska naczelnego dowódcy, a powierzenie naczelnego dowództwa komisji kolegjalnej.

Także sytuacja Czang Kaj Szeka jest bardzo niejasną, ponieważ musi on się liczyć z armją, która pozostała wierną dawnemu rządowi. Za bardzo dobre pociągnięcie Czang Kaj Szeka uważać należy nominację Dra Wu, b. ucznia Sun Yat Sena, ministrem spraw zagranicznych. Wu jest umiarkowany i dlatego musiał przed komunistami uciec z Kantonu. Nominacja ta jest jednak tylko prowizoryczna, albowiem Czang Kaj Szek spodziewa się, że dotychczasowy minister Czen obejmie tę tekę, gdy mu się tylko uda wydostać z Hankau. Czang Kaj Szek rozwija też bardzo gorączkową działalność, a ma ku temu odpowiednie środki, gdyż ma do swej dyspozycji dochody płynące z ceł i z monopolu opium. Natomiast finansowe położenie rządu w Hankau stało się krytyczne, a jedyną pomocą może być pożyczka zaciągnięta w Rosji sowieckiej.

Czang Kaj Szek zwołał konferencję antybolszewicką do Szanghaju. Ale już teraz można powiedzieć, że konferencja ta się nie udała, albowiem wszyscy wybitniejsi przywódcy Kuomintangu oraz rodzina Sun Yat Sena odmówili swego przybycia.

Rozmaitości

We śnie dowiedział się o zdradzie swej żony

(—i) W Londynie odbyła się niedawno sprawa rozwodowa inżyniera Jana Damaniego, który we śnie dowiedział się o zdradzie swej żony. Sprawa jest niezmiernie ciekawa i dlatego pozwolimy sobie w krótkości ją opowiedzieć.

Przed kilku tygodniami inż. Damani powrócił ze swego biura do domu, gdzie znalazł list od swojej żony, zawiadamiającej go, że przepędzi wieczór u swojej przyjaciółki. Mąż nie przeczuwając niczego, spożył kolację, położył się na kanapie i popadł w głęboki sen. We śnie miał uczucie, że spada w jakąś przepaść, nagle się obudził i znalazł się na podłodze. Ku swemu zdumieniu spostrzegł człowieka leżącego na kanapie, a nachyliwszy się nad nim ujrzał siebie. Damani interesował się spirytyzmem, przypuszczał więc, że chodzi tu o jego astralne ciało, wobec czego zasugerował sobie życzenie, by się dowiedzieć, gdzie jego żona teraz się znajduje. W tej chwili ujrzał nagle przed sobą wielki pokój umeblowany w stylu starożytnym i zauważył swoją żonę w objęciach zupełnie nieznanego mężczyzny. Jak długo ta wizja trwała, nie mógł inżynier później skonstatować, ale gdy się obudził, znalazł siebie nagle siedzącego w fotelu, co go bardzo zdziwiło, albowiem przypomniał sobie dokładnie, że przed snem leżał na kanapie.

Następne dni po tym śnie były dla inżyniera bardzo nieprzyjemne. Chudł z dnia na dzień, stracił apetyt, a żonie dawał tylko wykrętne odpowiedzi, wreszcie opowiedział jej cały swój sen, na co p. Damani zarzuciła mu, że jest bezpodstawnie zazdrosny i z ironją pytała go, jak pokój był urządzony. Wówczas opowiedział że nad kominem wisiał stary sztych przedstawiający bitwę pod Trafalgarem. Na te słowa żona straciła przytomność i uciekła z pokoju. Na drugi dzień żona zniknęła. Inżynier Damani wdrożył kroki rozwodowe i polecił detektywowi wybadać, gdzie się jego żona znajduje. Wkrótce detektyw doniósł mu, że żona jego znajduje się w jakimś hotelu na wyspie Wight. Mąż udał się tam natychmiast i ku swemu zdziwieniu spostrzegł na okręcie wiozącym go do tej wyspy nieznajomego pana, który był zupełnie podobny do owego jegomościa, z którym go żona we śnie zdradziła.

Opanował się jednak, chcąc żonę przyłapać na gorącym uczynku. Rzeczywiście mu się to udało i dzięki temu uzyskał rozwód.

Nowe tańce

Paryski „Le Journal“ z dnia 22-go bm. pisze:

— Syndykat Narodowy Profesorów Tańca w Paryżu, okazał wczoraj, w swej siedzibie towarzyskiej, dwie nowości, na których powagi choreograficzne pokładają wielkie nadzieje. Pierwsza nazywa się: Heebie Jeebies (wymawia się: Hibbi Dżibbi), druga: New Blues (wym.: Niu Bluz). Są to, oczywiście, tańce murzyńskie.

Obiedwie te cudowności przywiózł do Francji pewien artysta egipski p. Georges Moros, który niedawno podróżował po Ameryce, w otoczeniu panny Cecylji Sorel. W chwilach wolnych od popisywania się tańcem w Maitresse du Roi, co było jego głównym numerem, zwiedzał p. Moros pilnie różne dancingi w Nowym Jorku. Zachwycił go taniec Heebie Jeebie. Następnie wpajał w swych uczniów i uczenice zasady podstawowe New Bluez. Teraz więc, jako Krzysztof Kolumb, chce p. Moros udzielić widoku swego bezcennego wynalazku.

Niewiadomo dobrze, co właściwie znaczy wyraz Heebie Jeebies. Jak się zdaje, jest to rodzaj radosnego okrzyku, który etymologiści francuscy przyrównać chcą do wykrzyknika, popularnego we Farncji: Jy! Bądźcobądź Heebie Jeebies jest tańcem przyzwoitym, który nie zgorszyłyby naszych moralistów. Jest ślizgająco obracający, a podrygi są dość oziębłe, trochę się rusza biodrami, przyczem robi się t. zw. ósemki nogami. Możnaby rzec, że to jakby Black-Botton w tonie rozsądniejszym.

Co do New Blues, jest to pewna odmiana dawnego Blues, ma się do niego, jak sos do majonezu. Dawny Blues nazywano: taniec o trzeciej nad ranem. Czynił zwykle wrażenie, jakby coś uspokajającego dla tańczących par neurasteników. New New Blues jest bardziej ożywiony, wyraźniejszy, bardziej w stylu sportowym. Więc niech żyje New Blues!...

Niech żyje również prawdziwy Black Bottom! P. Moros zapewnia, że wszystko, co dotychczas tańczono, był wprawdzie Black Bottom, ale sfalszowany. Prawdziwy, klasyczny Black Bottom, zapewnia p. Moros, nie cierpi brzydkiego rozkraczania nóg. Przykro pomyśleć, że pozostawano do tychczas w tak grubym błędzie i żeby to trwało nadal, gdyby p. Moros nie był pojechał do Ameryki.

Wszystkie te trzy nowości produkowane będą uroczyście jaknajszerszej publiczności paryskiej. Można więc mieć nadzieję, że już na przyszłą zimę w każdym szanującym się zakładzie tanecznym, zobaczymy tylko Heebie Jeebies, którym dotychczas zachwycali się jedynie czarni dworzanie króla Ranavalo.

Wesoły kącik

RACHMISTRZ

— Jakto? Do ogólnej sumy rachunku dodał pan datę!!

— Czas to pieniądz, proszę państwa!

JUBILEUSZ

— Kochany mężu, zapomniałeś, że w tym miesiącu święcimy 25-letni jubileusz naszego ślubu.

— Wiesz co? Czekajmy jeszcze pięć lat, a będziemy obchodzili jubileusz wojny 30-letniej.

RENTOWNOŚĆ

Agata sprzedaje jaja. Codziennie świeże. 14 groszy za sztukę.

— Same kosztują mnie 16 groszy — walczy z gospodynią, która chce jej „urwać“.

— W to sama pani nie uwierzy — odpowiada uparta gospodyni — bo przecie chyba pani musiałaby dopłacać.

— Dopłacać nie. Bo po pierwsze handluję tylko pięć dni w tygodniu, a podrugie większy obrót przynosi zarobek.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

Do Żydów krakowskich

Sjoniści! Żydzi!

W roku bieżącym odbędzie się w Bazylei XV. Jubileuszowy Kongres Wszechświatowej Organizacji Sjonistycznej. Miasto Bazylea, które przed 30 laty spoglądało na pierwsze kroki organizacji, dziś będzie świadkiem potężnego wzrostu ruchu i realizowania się idei!

Obecne pokolenie żydowskie przeżywa historyczny moment: chwilę realizacji marzeń wszystkich pokoleń żydowskich w okresie 2000 letniej djaspory i wygnania z naszej Ojczyzny. Okres ten uwieńczony został jednomyślną uchwałą konferencji pokojowej, która po deklaracji Balfoura uznała autorytatywnie historyczne prawa narodu żydowskiego do swojej Ojczyzny, poruczając sprawowanie mandatu nad Palestyną Rządowi angielskiemu. Jewish Agency, a aż do czasu rozszerzenia tej instytucji Wszechświatowa Organizacja Sjonistyczna występuje, jako reprezentantka narodu żydowskiego w sprawie Palestyny.

Hasło Herzla: **„ziemia żydowska dla narodu żydowskiego"** uznał świat cały.

Obowiązkiem całego żydostwa, które dożyło tej historycznej chwili, jest realizacja tego hasła, realizacja programu odbudowy Erec Izrael, realizacja programu Wszechświatowej Organizacji Sjońskiej.

Na najbliższym Kongresie omówione będą sprawy pierwszorzędnej wagi: sprawa rozszerzenia Jewish Agency, sprawa pożyczki narodowej, program dalszej realnej pracy odbudowawczej w Palestynie, jakoteż sprawa przyszłego kierownictwa ruchu. Wszechświatowa Organizacja Sjonistyczna, będąca największą i najsilniejszą reprezentacją żydostwa na całym świecie, może dumnie wskazać na osiągnięte dotychczas sukcesy. Znajdujemy się jednak dopiero w połowie drogi, gdyż praca praktyczna dla urzeczywistnienia programu odbudowy jest olbrzymia. Jest obowiązkiem każdego narodowo uświadomionego Żyda pomóc Organizacji Sjońskiej w tej ciężkiej i odpowiedzialnej pracy przedewszystkiem przez **przystąpienie do Organizacji Sjońskiej.** Nie wystarczy solidaryzować się ideowo, czy sympatyzować tylko z ruchem odrodzeniowym. Ruch ten należy popierać przedewszystkiem przez wstąpienie do Organizacji Sjońskiej i zapisanie się na jej członka przez **kupno szekla.**

Obowiązkiem każdego Żyda narodowo myślącego, któremu leży na sercu sprawa odbudowy kraju żydowskiego i kultury żydowskiej w Palestynie, jest zaopatrzyć siebie i dorosłych członków swojej rodziny w szekel.

Im silniejsza organizacja, im większa ilość szekli — tem większa gwarancja rychlejszej realizacji ideału odrodzeniowego i dzieła odbudowy.

Cena szekla wynosi 1 złoty.

Szekel — Żydzi! — to wyznanie wiary, że program dumnie podniesiony przez I. Kongres Sjonistyczny w Bazylei jest Waszym programem.

Szekel — to symbol solidarności i woli do życia narodowego.

Żydzi krakowscy! Zbiorową, masową akcją szeklową stwierdzcie, że żydostwo krakowskie chce narodowego odrodzenia Erec Izrael!

**Lokalna Komisja Szeklowa
w Krakowie.**

* * *

Lokalna Komisja Szeklowa ogłasza:

Akcja Szeklowa w Krakowie postępuje naprzód. Aby Żydom świadomym obowiązków narodowych dać możność zaopatrzenia się w szekel, zgłoszą się w najbliższych dniach w wszystkich domach żydowskich Delegacje Sjonistycznych Związków Akademickich i Stowarzyszeń Młodzieży zaopatrzone w bloczki szeklowe.

Niechaj nikt, kto odczuwa piękno i wielkość ideału sjonistycznego, nie odmówi kupna szekla dla siebie i swojej rodziny. Od ilości sprzedanych szekli zależy siła żądań żydostwa wobec Państwa mandatowego i Ligi Narodów przy rozpatrywaniu sprawy odbudowy Palestyny.

Kupujcie szekel!

Cena szekla 1 złoty. Szekle nabyć można w Sekretarjacie Organizacji Sjonistycznej w Krakowie, Stradom 15, oficyny.

W kalejdoskopie prasy

Jesień 1925 i wiosna 1927. — Program finansowy rządu. — Obawy szowinistów w świetle prawdy. — Dar słuszny i sprawiedliwy. — Do Adama Mickiewicza! — Doświadczenie wyborów austrjackich.

Prof. Adam Krzyżanowski, jeden z delegatów polskich do rokowań o pożyczkę zagraniczną, zamieszcza w **„Czasie"** obszerne studjum pt. „Dwa programy finansowe (Jesień 1925 i wiosna 1927)". Do tej gruntownej polemiki wybitnego ekonomisty krakowskiego z p. Wł. Grabskim jeszcze wrócimy. Program rządu obecnego polega, zdaniem prof. Krzyżanowskiego,

> na uzyskaniu większej, jednorazowej pożyczki, której warunki wytworzyłyby atmosferę zaufania na targach pieniężnych świata do Polski, wyrażającego się w stałym dopływie zagranicznego kapitału w najrozmaitszych formach do naszej gospodarki prywatnej i publicznej. **Pożyczka obecna ma stać się kluczem do późniejszych, ma być zawiązkiem szybkiego odrodzenia ekonomicznego społeczeństwa,** ma umożliwić przedewszystkiem rozszerzenie naszej sieci kolejowej i drogowej, oraz ożywić ruch budowlany
>
> ...Rząd nasz dąży do uzyskania większej pożyczki stabilizacyjno-inwestycyjnej w trafnem przekonaniu, że tylko tą drogą Polska może **wzmocnić się szybko ekonomicznie,** a co zatem idzie militarnie — wojsko przecie kosztuje — i mocarstwowo, a po innej drodze krocząc Polska może tylko wegetować, choćby nawet udało się mozolnie uniknąć nowego spadku złotego w najbliższej przyszłości.

Artykuł swój kończy prof. Krzyżanowski słowy:

> P. Grabski przeciwstawił się polityce kredytowej rządu. Rząd gra w otwarte karty. Niechże społeczeństwo i sejm wybiorą między jesienią 1925 roku p. Władysława Grabskiego, a wiosną 1927 roku Pierwszego Marszałka Polski.

Okólnik ministra oświaty zezwalający szkołom, w których nauka odbywa się w języku niepaństwowym (innym, niż polski) lub w dwu językach (polskim i mniejszościowym) na prowadzenie urzędowania, akt i korespondencji, oraz używanie godeł w języku mniejszości na drugiem miejscu po języku polskim — wywołał w kołach prawicy polskiej burzę niezadowolenia. **„Kurjer Czerwony"** zamieszcza w tej sprawie rozmowę z „jednym z bezstronnie zorjentowanych polityków", który gruntownie rozwiewa „obawy" szowinistów:

> językowi polskiemu w niczem i w żadnym wypadku nie ujmuje się zakresu i znaczenia, dopuszcza się jedynie używanie obok niego i na drugiem dopiero miejscu, języka rodzinnego dzieci. Jest to bodaj **minimum tego, co można dać mniejszościom narodowym, a każdy niezaślepiony obywatel przyzna, że jest to dar słuszny i sprawiedliwy.**

Na zapytanie, czy okólnik min. Dobruckiego nie ma dostatecznego oparcia w istniejących ustawach, odpowiedział rozmówca „Kurjera Czerwonego":

> Zarzut taki nie da się podtrzymać. Zarówno zgodnie z Konstytucją, jak i z ustawami wydanie okólnika leży w kompetencji ministra oświaty. Co więcej, widzę w tym okólniku mądre posunięcie w odniesieniu do zagranicy. Niewątpliwie wywrze on efekt nader dodatni i w Lidze Narodów, osłabiając argumentację wrogich nam czynników, oskarżających Polskę o nietolerancję i prześladowanie mniejszości.

„Epoka" zamieszcza artykuł Aleksandra Lednickiego pt. „Do Adama Mickiewicza!"

> Dla nas symbolem (wielkich ideałów) pozostanie zawsze Adam Mickiewicz. Poeta niemiecki Grillparzer ujął przed laty w następnych formach upadek idealizmu: „Von Humanität durch Nationalität, zur Bestialität". Wracajmy do Mickiewicza i rozpocznijmy ewolucję w odwrotnym kierunku: od zezwierzęcenia przez nacjonalizm do ludzkości. Jak w latach wielkiego cierpienia narodu zrodziła się ideologia mesjanizmu, tak w epoce pustki duchowej w polskiej duszy zbiorowej wybuchnie płomienny ogień chrześcijańskiej, wszechludzkiej ideologji, z wielkiem hasłem na ustach: „Do Adama Mickiewicza!"

O klęsce listy narodowo-żydowskiej przy wyborach w Austrji pisze **„Nasz Przegląd":**

> Przeciętnie lista stronnictwa żydowskiego straciła około połowy głosów oddanych w roku 1923, przyczem należy niestety stwierdzić, że pewien odłam kamieniczników i zamożnych kupców żydowskich poparł prawicę antysemicką w obawie przed radykalną polityką podatkową socjalistów.
>
> Krzykliwi żydożercy nie wstydzili się bynajmniej apelowania do instynktów klasowych burżuazji semickiej. Przebiegły Seipel zna widocznie „duszę" wiedeńskiego kramarza, pozbawionego dyscypliny narodowo-żydowskiej.

Stąd nauka:

> Doświadczenie wiedeńskie powinno stać się poważnem ostrzeżeniem dla obozu narodowo-żydowskiego w innych krajach.
>
> Dowodzi ono bowiem, że w dziedzinie polityki społecznej hasła ogólno-narodowe muszą znaleść uzupełnienie w konkretnym programie, uwzględniającym potrzeby określonej grupy wyborców.

(b)

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Długi państwowe Polski

Wobec widoków zaciągnięcia nowej pożyczki przez państwo, ciekawe będzie zestawienie dotychczasowych długów państwowych, które są stosunkowo minimalne, bo wynoszą ogółem 3,572,095,317 zł.

Z tego długi zagraniczne na dzień 31 grudnia 1926 r. wynosiły 3,271,909,317 zł., wewnętrzne zaś 297,186,000 zł.

Poszczególne pozycje długu zagranicznego stanowią:

1) pożyczki emisyjne 623.984,184 zł.
2) długi wobec rządów państw zagr. 2.292.638,370 zł.
3) długi wobec instytucji prawnych 28.384,938 zł.
4) długi przyjęte po b. mon. austrjac. 329.901,317 zł.

Z całości tej na Stany Zjednoczone przypada 63 proc., na Francję — 11 proc. i po parę procentów na Anglję i Włochy.

Na kategorję długów wewnętrznych składają się:

1) wewnętrzne pożyczki państwowe 248.000,000 zł.
2) kredyt w Banku Polskim 25.000,000 zł.
3) kredyt w Banku Gosp. Krajowego 24.186,000 zł.

W przeliczeniu na głowę ludności obciążenie długami państwowemi wynosi zaledwie 132 zł.; obciążenie to jest 62 razy mniejsze, niż Anglji, 36 niż Francji, 20 niż Belgji, 14 niż Włoch, 12 razy mniejsze od obciążenia Norwegji i Niemiec, 5 od obciążenia Czechosłowacji, 4 Austrji i 2,5 Jugosławji.

Przedwojenne banknoty niemieckie — bez wartości!

Wobec rozpowszechniania przez niektóre organa prasowe pogłoski, jakoby w sprawie wymiany przez państwo Rzeszy niemieckiej przedwojennych banknotów pieniężnych miała być przez rząd polski podjęta akcja u rządu niemieckiego ministerstwo skarbu komunikuje, że akcja taka nie była wszczynana i rząd polski wszczynać jej nie zamierza. W związku z tem nie zamierza również zarządzić rejestracji tych banknotów znajdujących się w posiadaniu obywateli polskich. Jednocześnie ministerstwo skarbu wyjaśnia, że sprawa wykupienia przedwojennych banknotów niemieckich była przedmiotem sporu w sądach Rzeszy niemieckiej i orzeczeniem trybunału Rzeszy z dn. 20 maja 1926 r. rozstrzygnięta została ostatecznie na niekorzyść posiadaczy tych banknotów. Wszelkie zatem wiadomości o mającej rzekomo nastąpić wymianie przedwojennych banknotów niemieckich są bezpodstawne i czynione przez niektóre organizacje próby prywatnej rejestracji tych banknotów należy uznać za bezcelowe.

(Na beznadziejność zabiegów o odszkodowanie za te banknoty zwracaliśmy już kilkakrotnie uwagę. Red.)

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Udział rządu palestyńskiego w zwalczaniu bezrobocia

Prezydjum Waad Leumi odbyło niedawno konferencję z generalnym sekretarzem rządu pułkownikiem Symesem. Symes przyrzekł uwzględnić szereg żądań gmin żydowskich odnoszących się do wyborów miejskich. W sprawie ustawy o organizacji gmin żydowskich oświadczył Colonel Symes, że na skutek telegraficznego żądania ministerstwa kolonji ustawa zostanie w najbliższym czasie ogłoszona. Dalszy ciąg konferencji dotyczył głównie spraw gospodarczych. Przedstawiciel rządu zaznaczył, iż rząd odnosi się pozytywnie do zatrudnienia robotników przy pracach publicznych. W najbliższym czasie rozpocznie się szereg takich robót, a po ukończeniu technicznych planów budowy portu w Hajfie i zatwierdzeniu ich przez rząd, weźmie się pod uwagę także te prace. Colonel Symes zaprzeczył twierdzeniu, jakoby rząd odnosił się obojętnie do rozwoju przemysłu. Na skutek uwolnienia surowców przemysłowych od ceł stracił rząd w ostatnim roku około 40.000 funtów szterlingów.

Z całej konferencji widać było, iż rząd pragnie przeciwdziałać kryzysowi, który spowodował znaczny spadek dochodów fiskalnych.

Wpływy Keren Kajemeth za ostatnie półrocze

Jerozolima (ŻAT). W ciągu ostatnich 6 miesięcy wpływy Żyd. Funduszu Narodowego wynosiły 129.657 funtów, wobec 132.003 funtów za tenże okres w roku poprzednim.

W ciągu omawianego półrocza, które się kończy na miesiącu marcu, osiągnięto największe sumy z następujących krajów: Stany Zjednoczone 44.485 funtów, Anglja — 7083 funt., Niemcy — 6345 funt., Kanada — 3.297 funt., Rumunja (terytorja przedwoj.) — 3921 funt., Palestyna — 3385 funt., Czechosłowacja — 3363 funt. W Polsce zebrano w b. Kongresówce 7680 f. szt., a w Małopolsce wsch. 2759 f. szt.

* * *

Nowa dzielnica, która ma być zbudowana na północ od Tel Awiwu dla robotników i rzemieślników, i znana jest narazie p. n. „Dzielnica Północna", będzie się budować na terenach Żyd. Fund. Narodowego z inicjatywy „Palestine Economic Corporation" w Ameryce. Instytucja ta będzie udzielać pożyczek chcącym osiąść na tych terenach i pomoże Żyd. Funduszowi Narodowemu nabyć potrzebne obszary ziemi.

Sjoniści amerykańscy a jubileusz Louis Lipsky'ego

Nowy Jork (ŻAT). Sjoniści amerykańscy czynią przygotowania do uroczystości jubileuszowych z okazji 25-lecia działalności sjonistycznej p. L. Lipsky'ego, przewodniczącego amerykańskiej organizacji sjonistycznej i członka egzekutywy światowej organizacji sjonistycznej. Utworzony został specjalny komitet jubileuszowy, do którego wchodzą Dr Stephen Wise, Emanuel Newman i Izydor Morrison. Komitet przygotowuje m. in. jubileuszowe wydanie wybranych dzieł L. Lipsky'ego w trzech tomach, które będą zawierały obok prac jubilata z dziedziny sjonizmu, również jego szkice z zakresu literatury i sztuki.

Bolszewizm jako niebezpieczeństwo dla żydostwa

Nawiązując do umieszczonej niedawno w krakowskim „Przeglądzie Współczesnym" rozprawy K. Srokowskiego o twórcach i przywódcach bolszewizmu, analizuje Dr Berkelhammer — na łamach świątecznego numeru dziennika lwowskiego „Der Morgen" — przyczyny, dla których żydostwo, a w szczególności sjonizm muszą się ustosunkować negatywnie do bolszewizmu.

Nie z powodu konserwatyzmu lub szowinizmu, który zachodzić może u żydowskich jednostek, grup lub klas, neguje naród żydowski jako taki bolszewizm. Czyni to na zasadzie samoobrony. Bolszewizm bowiem łączy się dla żydów przedewszystkiem z niebezpieczeństwem asymilacji. Wewnętrzna siła bolszewizmu polega na pierwiastku nowej wiary, której na imię kolektyw. Kolektyw ten nie jest jednak by najmniej pozbawiony fizjognomji narodowej. Posiada całkiem wyraźną twarz rosyjską i o ile innym narodom terytorjalnym w sferze wpływów bolszewizmu nie zagraża to zatratą własnej indywidualności, to żydom pozbawionym tej wkorzenionej w własny grunt odporności grozi on bardzo poważnie tem, że pod hasłem internacjonalizmu i równolegle z pielęgnowaniem jidyszyzmu wymienią oni swoją narodowość żydowską na... rosyjską.

Niewidomy chłopiec żydowski wpuszczony do Ameryki

Nowy Jork. (ŻAT). Dzięki staraniom Hiasu udało się uzyskać prawo pobytu w Ameryce dla 6-letniego niewidomego chłopca żydowskiego, któremu groziło odesłanie z powrotem do Aleppo w Syrji. Chłopiec ten, mający rodziców w Brooklynie, nazywa się Ezra Hussnei. Ojciec jego, Żyd sefardyjski, przybył do Stanów Zjednoczonych w r. 1920 i niedawno uzyskał obywatelstwo amerykańskie. Gdy rodzice sprowadzili swoje niewidome dziecko, zostało ono skazane przez urzędników z Ellis Island na odesłanie z powrotem do Aleppo. Przedstawiciel Hiasu w Waszyngtonie zaapelował do wyższej instancji przeciwko tej decyzji, lecz bez skutku. Dopiero na dzień przed zamierzonem wydaleniem nieszczęśliwego dziecka udało się uzyskać dla niego zezwolenie na pozostanie w Stanach Zjednoczonych ku wielkiej radości zrozpaczonych rodziców.

Żydowska muzyka religijna w programie radjostacji kolońskiej

Kolonja (ŻAT). W niedzielę dnia 1 maja br. kolońska stacja radjowa da od godziny 6 do 7'30 wieczorem koncert żydowskiej muzyki religijnej. Nadkantor Elberfeldu p. Hermann Ziwi wygłosi referat o żydowskich melodjach religijnych. W koncercie biorą udział kantorzy p. Naumow Fleischmann z Frankfurtu i p. Hermann Fleischmann z Kolonji. Podczas koncertu wykonane będą najpiękniejsze żydowskie kompozycje religijne.

—o—

ROBOTNICZE ŚWIĘTO SPORTOWE W PALESTYNIE. W związku z trzecią konferencją „Histadruth Haowdim" w Palestynie, która się odbędzie w najbliższym czasie, robotniczy związek sportowy „Hapoel" przygotowuje szereg uroczystości sportowych, w których weźmie udział 800 sportowców z całej Palestyny. Robotniczy związek sportowy „Hapoel" liczy 200 członków i rozwija ożywioną działalność. Związek posiada też najbardziej współczesne urządzenia sportowe.

NOWE GMACHY DLA RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Rząd palestyński odkupił niedawno u towarzysza „Binjan Hajiszuw" obszar ziemi pod Micpe. Będą tam wznoszone gmachy centralne dla rządu palestyńskiego. Roboty budowlane będą wkrótce rozpoczęte.

LICZBA LEKARZY ŻYDOWSKICH W PALESTYNIE. Ze sprawozdania, odczytanego na zjeździe żydowskiego towarzystwa lekarskiego w Palestynie, wynika, że ogólna liczba lekarzy w kraju wynosiła w r. ub. 534 (w r. 1925 — 519), w tem 373 Żydów. Wśród lekarzy nieżydowskich jest 40 Europejczyków, resztę stanowią Arabowie. Wśród lekarzy żydowskich jest 30 proc. kobiet. Naogół sytuacja lekarzy żydowskich nie jest zadawalająca i znaczna liczba pozostaje bez pracy. Ostatnio lekarze arabscy dążą do zorganizowania się i założenia własnego związku.

UCZCZENIE PAMIĘCI JUSZKIEWICZA. W operze moskiewskiej odbyła się wielka uroczystość poświęcona pamięci zmarłego niedawno pisarza żydowsko-rosyjskiego Szymona Juszkiewicza. W uroczystości brali udział przedstawiciele rządu sowieckiego oraz wielu wybitnych pisarzy i artystów.

TRAGICZNA ŚMIERĆ UCZONEGO ŻYDOWSKIEGO. Znany uczony żydowski, profesor nauk przyrodniczych w Zagrzebiu Maks Mandel zginął podczas wycieczki naukowej w górach spalackich. Prof. Mandel stoczył się w przepaść i zmarzł na śmierć. Po dłuższych poszukiwaniach udało się odnaleźć jego zwłoki.

PROF. MAKS LIBERMANN PRACUJE NAD PORTRETEM HINDENBURGA. Rząd meklenburski polecił znakomitemu malarzowi żyd.-niemieckiemu prof. Maksowi Libermannowi wykonać portret prezydenta Hindenburga. Dzieło to jest przeznaczone dla muzeum szweryńskiego. Prof. M. Libermann, który ma obecnie lat 80, zmuszony był niedawno przerwać swoją pracę z powodu oparzenia prawej ręki. Obecnie jednak sędziwy mistrz powrócił już do swojej pracy.

POWITANIE STUDENTÓW SJONISTYCZNYCH PRZEZ BURMISTRZA NOWEGO JORKU. Burmistrz Nowego Jorku Waker wydał przyjęcie na cześć bawiących tam studentów sjonistycznych z Anglji, którzy przybyli celem wzięcia udziału w obradach o sprawach palestyńskich z przedstawicielami amerykańskiej organizacji studentów sjonistycznych. Burmistrz wygłosił nacechowane serdecznością przemówienie, życząc gościom owocnej pracy.

ZGON 100-LETNIEGO ŻYDA, KTÓRY TAŃCZYŁ „CHARLESTONA". Przed kilkoma tygodniami obchodził w „Domu Starców" w Nowym Jorku 100-lecie swoich urodzin niejaki Chaim Weiss, który owego wieczoru tańczył „Charlestona", aby dowieść, że czuje się jeszcze młodym i rześkim. Przed kilkoma dniami starzec przeziębił się podczas swego codziennego spaceru i po krótkich cierpieniach zmarł.

Lista Nr. 97

Funduszu Łańcuchowego na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365).

I. Michał Feldblum składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Jurka Potoka, 2. Józefa Singera, 3. Natana Weissmanna, 4. Józia Kornbluma, 5. Salomona Warszawskiego i 6. Salo Kopplowitza w Berlinie.

II. Ryszard Teodor Weinsberg składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Henryka Hechtera, 2. Karola Silberzweiga, 3. Kasię Silberzweig i 4. Irkę Silberzweig.

III Heinz Korngold składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Ruti Laks, 2. Irkę Kirsch, 3. Renię Ohrenstein, 4. Helę Ohrenstein, 5. Janeczkę Grünberg, 6. Jurka Landaua, 7. Gustę Kleinównę, 8 Krysię Selingerównę w Chrzanowie.

IV. Lilli Hoffmanówna składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Alicję Stieglitz, 2. Olusię Scherer, 3. Lilli Krieger w Katowicach, 4. Stefana Kornreicha, 5. Zofję Immerglück, 6. Rachelę Immerglück, 7. Gretę Margozes, 8. Józka Jakubowskiego.

V. A. Freidenfeld składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Jakóba Panzera, 2. Salomona Mandelbauma, 3. Józefa Rappaporta, 4. Majera Grossa.

VI. Izak Ingster z Sosnowca składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra H. Katza w Cieszynie, 2. Leopolda Lancmana i 3. Aleksandra Guttmanna w Sosnowcu.

VII. Zakopiańskie Stowarzyszenie kupców w Zakopanem składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Żydowską Gminę Wyznaniową i 2. Czytelnię żydowską w Zakopanem.

VIII. Dr. Juljusz Dattner z Katowic składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Aleksandra Karpfa w Przeworsku, 2 Inż. S. Hochermanna, 3. Mgra Rosenberga, 4. Mgra Irenę Raikównę, 5. P. Riesenfelda, 6. Karola Kurzmanna, 7. Arona Arona, 8. M Spirę — wszystkich w Katowicach i 9. Mgra Raucha w Hajdukach Wielkich.

IX. Leon Kohs z Tarnowa składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Wiktora Grünhuta, 2. Henryka Fluhra, 3. Majera Hollandra, — wszystkich w Tarnowie i 4. Adolfa Spiegla we Wiedniu.

X. Dr. M. Kohane składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1 Gersona Bazesa, 2 Dra Leopolda Gutfreunda, 3. Dra Adolfa Weissmanna, 4. Wilhelma Frischa, 5. Dra A. Salomona, 6 Zygmunta Sternberga.

XI. Inż. Samuel Singer składa 25 zł., Abraham Fischler 10 zł., Dyr. Józef Offner z Wiednia 25 zł. Mg. Maurycy Goldfluss z Dębicy 20 zł. Salomon Margulies ze Sambora 10 zł. Ozjasz Weinfeld 5 zł.

LEKARZ DOMOWY

DODATEK TYGODNIOWY „NOWEGO DZIENNIKA"

Choroby serca

Wśród wielu skarg ludzi chorych z jakiemi spotyka się lekarz, jedną z bardzo częstych jest skarga na dolegliwości sercowe takie, jak napadowo występujące bicie serca, bóle w okolicach serca, chwilowe wypadanie tętna, a wszystko to połączone z jakiemś dziwnem, niepokojącem, nawet zastraszającem uczuciem Chorzy skarżą się wtedy na „słabość serca". Są to jednak przeważnie dolegliwości natury nerwowej; chodzi tu najczęściej o ludzi o wzmożonej pobudliwości układu nerwowego, którego najczulszym, najłatwiej pobudliwym punktem jest w tym wypadku serce Oczywista i takie nerwowe dolegliwości sercowe nie są bez znaczenia, ponieważ granice między nerwowemi, a organicznemi cierpieniami serca są płynne w tem znaczeniu. że serce, wystawione na częste wzruszenia nerwowe. zużywa się przedwcześnie tak, że już u ludzi młodych występować mogą objawy sklerozy względnie innych nieprawidłowości sercowych lub naczyniowych.

Nie to jednak mamy na myśli w medycynie. mówiąc o osłabieniu serca. Przez pojęcie to określamy osłabienie mięśnia sercowego i wszystkie wynikłe stąd zaburzenia w funkcjonowaniu serca. Przyczyn po temu może być bardzo wiele. a chorzy myślą przedewszystkiem o wadzie serca Wady zastawek sercowych uniemożliwiają kompletne zamknięcie się wzgl. dokładne rozwarcie się tychże; powstają na skutek jakiegoś procesu zapalnego, najczęściej reumatyzmu stawowego Konsekwencją takiego zaburzenia mechanizmu zastawkowego jest nadmierne przepełnienie krwią pojedynczych części serca. co stanowi przeszkodę dla krążenia. Przeszkoda ta musi być przezwyciężona. a stać się to może jedynie kosztem wzmożonej pracy mięśnia sercowego, który wskutek tego ulega przerostowi, robi się grubszy i silniejszy. Otóż taki przerosły mięsień sercowy może zupełnie wyrównać szkody wynikłe z wady zastawkowej. tak. że krążenie odbywa się prawidłowo i człowiek nie odczuwa żadnych dolegliwości; ba. więcej! zdolny jest nieraz do pokonywania większych wysiłków fizycznych. (takich ludzi spotykamy niekiedy nawet wśród sportowców). Naogół jednak proces przebiega odwrotnie: mięsień przez pewien czas spełnia nadmierną pracę. aż wreszcie. uginając się przed wysiłkiem. kapituluje osłabły.

Wśród szkodliwości, wiodących do osłabienia mięśnia sercowego, rozróżniamy takie. które rozpoznać się dadzą. po zmianach anatomicznych powstałych w mięśniu sercowym i takie. które zdradzają się tylko osłabieniem funkcyj serca. Do pierwszych należy ostre i chroniczne zapalenie mięśnia sercowego, występujące nieraz w przebiegu najrozmaitszych chorób infekcyjnych takich, jak dyfterja, tyfus, szkarlatyna, reumatyzm stawowy i innych. Proces taki przybrać może formy ostre, odrazu życiu zagrażające, albo też wiec się przez całe życie. nieraz dziesiątkami lat. Tutaj należy również skleroza naczyń, które niedostatecznie odżywiając mięsień sercowy, prowadzą do jego osłabienia, a także i zmiany syfilityczne, nierzadko w sercu występujące

Wśród szkodliwości, odbijających się niekorzystnie na sprawności mięśnia sercowego, nie bez znaczenia jest nadmierna otyłość zwłaszcza piersi i brzucha. przy równoczesnem wzdęciu żołądka i jelit: każdy bowiem ruch ciężkiej masy wymaga znacznego wysiłku fizycznego, a więc i wzmożonej pracy serca. które przytem uciskane jest przez tłusty i wzdęty brzuch. Z drugiej strony także niedostateczne odżywienie np. wskutek ciężkich zaburzeń w trawieniu lub przy forsownych kuracjach odtłuszczających, może stać się źródłem osłabienia serca. Tutaj także zaliczyć należy ekscesy alkoholowe i seksualne, nadto nadmierne używanie tytoniu, zwłaszcza jeśli serce już z innych przyczyn nie stoi na wysokości zadania.

Ponieważ wszystkie organa stoją z sobą w żywym związku, wobec tego nic dziwnego, że i choroby innych narządów prowadzić mogą do osłabienia mięśnia sercowego Wiemy już z poprzedniego artykułu, że jeśli naczynia tętnicze organizmu w dużych partjach ulegną zwapnieniu, to nie pomagają sercu w przemieszczaniu krwi, wskutek czego serce musi wykonywać większą ilość pracy, niż normalnie i może zawieść. Podobnie spotykamy przerost serca, a potem osłabienie mięśnia sercowego przy pewnych cierpieniach nerek. chronicznych schorzeniach dróg oddechowych, wreszcie przy zwężeniu tchawicy przez tzw. wole. Wszystkie wymienione choroby działają albo wprost mechanicznie na serce, uciskając je, albo zwiększając opory w obiegu krwi i zmuszając serce do wykonywania wzmożonej pracy.

Teraz pytanie, jak taka niedomoga serca daje się we znaki choremu? Otóż przedewszystkiem uczuciem ciasnoty w piersiach, bólami w sercu, promieniującymi w okolicę lewego ramienia. w duszności. skłonności do zaflegmienia oskrzeli. wzdęciu brzucha i wreszcie obrzękami kończyn. Są to więc częściowo te same dolegliwości. na które skarżą się chorzy na nerwicę serca. Widać stąd, jak ważne jest dokładne zbadanie serca i rozróżnienie między cierpieniami nerwowemi. a organicznemi serca.

—oSo—

Odpowiedzi redakcji

6-MIESIĘCZNA POCIECHA: 1) Bez zbadania trudno odpowiedzieć. 2) Na razie 4 razy dziennie pokarm naturalny, a raz dziennie zupka na mięsie z grysikiem, w postaci rzadkiej papki, w ilości 150—200 gramów. Później częściej, niż raz dziennie. 3) Lepiej zaczekać, aż dziecko samo zdradzi ochotę stawania. HEBRAISTA K. W.: Wszystkie Pańskie dolegliwosci są natury nerwowej. Lekarz. u którego Pan zasięgał porady, miał napewno rację Radzimy przestać myśleć o tem. L. W. H. Komplikacja taka zdarza się wprawdzie. ale tylko w przebiegu choroby. a nie po wyleczeniu i nie w półtora roku później tak. że przypuszczenie Pańskie wydaje się nam zupełnie nieprawdopodobne. Raczej możnaby tu myśleć o bólach reumatycznych. czego jednak na odległość stwierdzić nie można SOCIETAS: 1) Wymaga obejrzenia 2) Usunąć jeszcze raz elektrolitycznie: gdyby mimo to odrosła. w takim razie operacyjnie. 3) W skórę głowy i brwi wcierać spirytus salicylowy i — o ile można naświetlać lampą kwarcową. Rzęsy zmywać roztworem boraksu. 4) W tym wieku wskazane. 5) Smarować kalodermą. 6) Wymaga zbadania przez internistę. 7) Kąpać nogi w słonej wodzie; jeżeli niema żylaków. to masować. 8) Krople cynkowe. 9) Elektryzacja nosa prądem galwanicznym. Cera tłusta, 2—3 razy dziennie zmywać rozcieńczoną wodą kolońską i pudrować. STOKROTKA: 1) Patrz „Societas" p. 9. 2) Musi nam Pani wpierw donieść, czy ręce nie są odmrożone. 3) Ciepła woda i mydłem. 4) Można. 5) Patrz „Societas" p. 8. 6) Müller: „Mój system (dla kobiet)". F. K., STAŁY CZYTELNIK N. DZ.: Wszystkie Pańskie pytania wymagają zbadania. PERELKA: 1) Twarz myć gorącą wodą i mydłem: w ciągu dnia 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. Wieczorem parówka nad naczyniem z gorącą wodą i wyciśnięcie dojrzałych wągrów. 2) Ograniczyć wogóle ilość pokarmów. Mięsa jak najmniej (gotowane i częściej białe); ponadto mleko. jarzyny. tłuszcze i jaja. Unikać alkoholu, rosołów. bulionów. sosów. ryb. Nie zawiele potraw mącznych. ROSMARJA: 1) I owszem jest sporo i w Krakowie i we Lwowie lekarzy i lekarek. trudniących się kosmetyką. 2) Nazwisk lekarzy nie podajemy z zasady. bo w przeciwnym razie musielibyśmy wymienić wszystkie. a na to nie mamy miejsca. Więc apteki lub księga adresowa. OBYWATEL Z RADOMIA: 1) Tak. 2) Organizm niedostatecznie wypoczywa. 3) Między 10-a i 11-a. 4) i 5) Odpowiedz na to dać może tylko neurolog, znający stan Pańskich nerwów. W każdym razie raczej normalne życie płciowe. 6) Tak. 7) Jedno i drugie. 8) Zapewne. 9) Nie. 10) Do 21-go roku życia. PECHOWIEC NR. 2.: 1) Jeść dużo jarzyn, owoców, kompotów, miodu. Pić „Laktol". Wskazany ranny masaż brzucha. 2) Bez zbadania odpowiedź niemożliwa. Przyczyn może być bardzo wiele. ABITURJENT: 1) Patrz „Pechowiec Nr. 2" p. 1. Żadnych środków Panu nie zalecamy, ponieważ przyzwyczajenie się do nich pogarsza jeszcze stan. 2) Lekarz powinien Panu zaordynować nieco bromu, jednakże na stałe stan podobny utrzymać się nie da, ponieważ natura ma swoje prawa. STROSKANA MATKA: 1) Bez znaczenia. 2) Dziecko powinno przybrać jeszcze z 1 kg wagi. Forsowne odżywianie, lampa kwarcowa. MŁODY ÓSMAK: 1) Nie, nie stają w żadnym związku przyczynowym. Najlepiej naświetlenia lampą kwarcową i maść siarczana. 2) Nie, nie sądzimy. JUTRZENKA 1927-1928: Z opisu wnioskując, grzybek. Niech Pan pozostanie przy lekarstwie, zapisanem Panu przez lekarza. Kąpiele mineralne uważamy za zbyteczne. ZŁOTOWŁOSA LILI: 1) Skoro Pani nie jest zadowolona z krajowych, może być zagraniczny. 2) Jedyna rada: zamążpójście. 3) 2 dni przed i po. 4) Nie umiemy Pani odpowiedzieć. 5) 1—5 dni. MATKA: 1) i 2) Wymaga zbadania. E. S. SANOK: Wskazane wstrzyknięcie specjalnej szczepionki („Arthigonu" lub „Gonocciny"), co przyspieszy cofnięcie się zapalenia. Czas trwania nie da się przewidzieć. Obawa nieuzasadniona. Dalsze leczenie zależne od Pańskiego stanu, którego na odległość znać nie możemy. Najlepsza rada, jakiej Panu udzielić możemy, jest zwrócić się do specjalisty. WDZIĘCZNA SONIA: 1) Najlepiej djetetycznie: jeść jaknajmniej pokarmów mącznych i słodkich, niewiele tłuszczów. Ponadto masaż i gimnastyka. 2) Może zaszkodzić oku. 3) Można; przepis w opakowaniu. 4) Można. jak długo nie wywołuje zawrotów głowy. NIEZAPOMINAJKA: 1) Wymaga zbadania. 2) Nie wiemy, o jakim olejku roślinnym mowa. 3) Najlepiej elektrolitycznie. 4) Jedno i drugie bez zarzutu. 5) Niewskazane, bo lepiej się wskutek tego trawi i jedzenie lepiej smakuje. Ponadto patrz „Wdzięczna Sonja" p. 1. WCALE NIE PRÓŻNA: 1) Najlepiej kuracja złuszczająca cerę, sublimatem w spirytusie (na receptę lekarza). 2) Nadzieje. przywiązywane do tego, są przesadne. Masaż można wykonywać bez cudzej pomocy. 3) Szkodliwe. 4) Salicyl w kollodjum (na receptę). 5) Można. ABONENT Z PODHALA: 1) Elektryzacja. ciepłe kąpiele. łaźnia parowa. 2) Myć w essencji rumianku. 3) Zmywać czoło codziennie 2-3 razy wodą kolońską. 4) Wymaga obejrzenia. 5) Nadmierna kwasota soku żołądkowego. Po jedzeniu szczypta dwuwęglanu sodowego. 6) Patrz „Wcale nie próżna" p. 1. 8) Puder egzotyczny „Miraculum". bo tłusty.

(Reszta odpowiedzi w numerze poniedziałkowym).

Wiadomości z kraju

Legalizacja sekt religijnych w Polsce

W kołach politycznych wielkie zaciekawienie wywołała wiadomość, jakoby ministerstwo W. R. i O. P. opracowało projekt rozporządzenia, legalizującego wszystkie istniejące de facto sekty religijne w Polsce.

Fantastyczna pogłoska na temat Wilna

Organ monarchistów wileńskich „Słowo", zbliżone do ministra sprawiedliwości Meysztowicza, donosi w numerze sobotnim: „Od kilku dni kursują w Wilnie niepokojące pogłoski, rozpowszechnione przez rozmaite czynniki, jakoby między Polską a Litwą toczyły się rokowania w sprawie proklamacji Wilna jako wolnego miasta na wzór wolnego miasta Gdańska. Należy przyjąć — donosi to pismo — iż pogłoski pochodzą stąd, że projektowana jest reorganizacja kolejnictwa w ten sposób, by wileńska dyrekcja kolejowa została przeniesiona z Wilna do Białegostoku.

Protest sen. Rubinsteina przeciw prześladowaniu Żydów rumuńskich

Z okazji wycieczki profesorów rumuńskich urządził Uniwersytet Wileński uroczyste zebranie z referatami dwóch profesorów rumuńskich o rumuńskiem ustawodawstwie. Na zebranie został zaproszony także senator rabin Rubinstein. Senator Rubinstein przesłał atoli rektorowi Uniwersytetu list, w którym dziękuje za zaproszenie i oświadcza, iż zrzeka się zaszczytu udziału w zebraniu, albowiem prawne i administracyjne stosunki w Rumunji są tego rodzaju, iż nie stanowią gwarancji dla bezpieczeństwa obywateli żydowskich w Rumunji.

Wezwanie świadka z Polski w sprawie Schwarzbarta

Obywatel żydowski w Łodzi p. Jehuda Fefer, który był podczas wojny radnym m. Berdyczowa otrzymał od obrony Szwarzbarta wezwanie do stawienia się w charakterze świadka na proces Szwarzbarta.

P. Fefer w swoim czasie interwenjował u Petlury, by ten zezwolił na pochowanie 23 Żydów, zamordowanych przez żołnierzy Petlury na dworcu kolejowym w Berdyczowie.

Hrabyk skazany za zarzut „masonerji"

Przed sądem pow. w Katowicach odbyła się onegdaj rozprawa przeciw b. odpow. redaktorowi „Gońca Śląskiego", Klaudjuszowi Hrabykowi, oskarżonemu przez redaktora „Gazety Literackiej", wychodzącej w Krakowie, p. Jerzego Brauna, o zniewagę, popełnioną zamieszczeniem notatki z zarzutem, że „Gazeta Literacka" jest szkodliwa, że jest finansowana przez jakąś lożę masońską w Niemczech i tp. Sąd uznał Hrabyka winnym zniewagi i obmowy i skazał go na 300 zł grzywny a w razie niezapłacenia, na 1 miesiąc więzienia. Znieważonego upoważniono do ogłoszenia wyroku w ciągu 30 dni po jego prawomocności, w kilku pismach na koszt skazanego.

Tragedja na Wiśle
Zatonięcie trzech ludzi.

W czasie gwałtownej wichury, jaka szalała we wtorek popołudniu i przed wieczorem nad Warszawą, rozegrała się na Wiśle wstrząsająca tragedja, zakończona śmiercią trzech osób. Popołudniu zgłosili się do właściciela łodzi, p. Edwarda Kalickiego, trzej młodzi mężczyźni z prośbą o wynajęcie im łodzi żaglowej. Właściciel łodzi początkowo nie chciał uczynić zadość ich żądaniu, bał się bowiem zbyt dużej wichury. Na usilne jednak naleganie gości zgodził się.

Wyjechawszy na Wisłę wraz z pomocnikiem swoim Burdą, znaleźli się wkrótce w gwałtownym wirze. Wichura przechyliła żagle, łódź przewróciła się i cała załoga znalazła się w spienionych nurtach Wisły. Utonął właściciel łodzi, 25-letni Edward Kalicki, 17-letni pomocnik jego Burdo oraz jeden z wycieczkowiczów, niejaki Chmielewski. Natomiast dwaj pozostali młodzieńcy, Piełous oraz Ziółkowski, którz właśnie zainicjowali nieszczęsną wycieczkę, wyszli cało.

—o—

ŚLUB SYNA PREZYDENTA RZPLTEJ. Wczoraj, we środę o godz. 11 przed południem w kaplicy Zamku w Warszawie odbył się ślub syna Prezydenta Rzplitej, Dr Inż. Franciszka Mościckiego z panną Marcjanną Pawłowiczówną. Uroczystość odbyła się w ścisłem gronie rodzinnem.

ZNAKOMITY ŚPIEWAK ŻYDOWSKI W WARSZAWIE. Do Warszawy przybył znany śpiewak żydowski p. Leo Rjazancew, który występował z wielkiem powodzeniem w Rosji i w Niemczech. P. Rjazancew, który należał wraz z Chenkinem do zespołu „Niebieskiego Ptaka" przybył do Polski na krótki czas i wystąpi na szeregu koncertów w Warszawie i w innych miastach.

KUPCY POLSCY Z AMERYKI PRZYJEŻDŻAJĄ DO POLSKI. W poniedziałek 2 maja spodziewany jest przyjazd do Warszawy wycieczki kupców polskich z Ameryki w liczbie około 200 osób. Prócz zwiedzenia Ojczyzny, uczestnicy mają na celu nawiązanie bezpośrednich stosunków, handlowych z krajem. Pobyt w Warszawie potrwa 4 dni, a w kraju ogółem 6 tygodni.

ZNISZCZONE ZASIEWY W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ. Wedle wiadomości nadeszłych z Małopolski wschodniej, w szczególności z województwa stanisławowskiego i tarnopolskiego, ucierpiały tam bardzo zasiewy wskutek ciągłych deszczów. W niekótrych okolicach jedna trzecia zasiewów uległa zniszczeniu.

Z POCZTY. Z dniem 28 bm. zaprowadza się relację telefoniczną między Jeleśnią a Ziliną w Czechosłowacji.

WYKRYCIE TRZECIEGO MORDERCY PREZYDENTA MIASTA ŁODZI? W Łodzi aresztowano Stanisława Szmalca, który po pijanemu chełpił się w gronie swych przyjaciół, że jest właściwym mordercą prezydenta miasta Cynarskiego. W komisarjacie po otrzeźwieniu zeznał Szmalc, że razem z aresztowanymi mordercami Waiaszkiem i Rydzewskim wziął udział w morderstwie. Władze sądowe prowadzą śledztwo w sprawie udziału Szmalca w zamordowaniu prezydenta miasta.

ECHA ZNALEZIENIA TRUPA W WALIZIE. Budzący żywe zainteresowanie proces Królikowskiego, zabójcy Michałowskiej, znajdzie się na wokardzie warszawskiego sądu apelacyjnego, któremu przewodniczy sędzia Stayer.

Oskarżenie popiera prok. Łebkowski. Obronę prócz adw. Paschalskiego i Ruffa z pierwszej instancji wnosi adw. M. Ettinger. Do gmachu sądu zwieziono trumnę cynkową ze szczątkami Michałowskiej. Proces potrwa kilka dni.

WYROK NA PRZODOWNIKA POLICJI W ŁODZI. Sąd okręgowy łódzki skazał oskarżonego o defraudację 4,000 zł przodownika policji Leona Ossuchowskiego na 1 i pół roku więzienia. Przodownik Ossuchowski zdefraudował składki ubezpieczeniowe policji

WYKRYCIE BANDY FAŁSZERZY PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH. Policja warszawska zlikwidowała szajkę fałszerzy paszportów zagranicznych. Na czele szajki stał niejaki Kelewicz. Administratorzy niektórych domów pomagali szajce w ten sposób, że meldowali fikcyjne osoby w komisarjacie, za co otrzymywali wynagrodzenie. Dotąd aresztowano kilka osób, m. in. kilku funkcjonarjuszy policji, w tem jednego przodownika, którzy byli w kontakcie z fałszerzami.

KRADZIEŻ DEPOZYTÓW SĄDOWYCH W BIAŁYMSTOKU. Z Białegostoku donoszą: Wyszła na jaw wielka kradzież depozytów sądowych, popełniona prawdopodobnie jeszcze w marcu ub. r., kiedy skutkiem nieostrożności kasę pozostawiono na jeden dzień bez zamknięcia.

Z ogniotrwałej kasy sądu okręgowego zginęły mianowicie następujące dowody rzeczowe, zawarte w poszczególnych kopertach: obligacje krótkoterminowej pożyczki z r. 1920, 177 dolarów, 2030 zł. i zegarek metalowy. Sprawcy kradzieży dotychczas nie wykryto.

ZNOWU OLBRZYMI POŻAR WSI. Onegdaj około godziny 1 popołudnia we wsi Krzesin w gm. Kutno wybuchł pożar. Panowała wtedy straszna wichura. W ciągu 20 minut cała wieś stanęła w płomieniach. Ludność rzuciła się na ratunek dobytku, lecz prawie wszystko padło pastwą płomieni. Śmierć w ogniu znalazło 4-miesięczne dziecko jednego z gospodarzy.

Z teatru, literatury i sztuki

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś i wszystkie dni tygodnia „Cyrano de Bergerac", stale zapełniający widownię po brzegi. Dziś we czwartek kreuje rolę tytułową p. Niewiarowicz z p. Halacińską jako Roksaną. Pod kierunkiem p. Jednowskiego odbywają się próby ze sztuki popularnej K. Krumłowskiego „Wolne miasto", przeznaczonej na obchód 3-go Maja.

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI.** Dziś we czwartek i jutro w piątek o godz. 8-mej wiecz. po cenach najniższych od 1 zł do 3.50 zł przemiła operetka Hervego „Nitouche". Reżyserja A. Kaczorowskiego. Kapelmistrz Górzyński. Baletmistrz Wł. Morawski. Bilety w w firmie Rudnickiego Linja A—B.

— **NARODOWA OPERA CZESKA Z OŁOMUŃCA** pod dyrekcją A. Drasara przyjeżdża z początkiem maja do Krakowa i rozpocznie w sobotę 7 maja br. w Teatrze przy ul. Rajskiej kilkudniowe stagione. Opera ołomuniecka, która nietylko w Czechach, ale także i w Wiedniu ma ustaloną sławę przyjeżdża do Krakowa w pełnym swym składzie, a więc ze znakomitymi solistami, własnemi chórami, baletem i orkiestrą złożoną z 40 osób pod dyr. K. Nedbala. Na inauguracyjne przedstawienie wybraną została narodowa opera Smetany „Sprzedana narzeczona". Bilety wcześniej nabywać można tylko u J. Rudnickiego, Linja A—B.

— **XENIA BELMAS,** słynna śpiewaczka, primadonna oper zagranicznych, o której nestor krytyków paryskich Alfred Bruneau, recenzent Matina po ostatnim jej występie napisał, że rozporządza cudownym głosem sopranowym, pełnym ekspresji i włada nim w sposób wirtuozowski, wystąpi w Krakowie w przejeździe tylko raz jeden, a to w niedzielę 1 maja br. w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Cyrano de Bergerac".
Piątek: „Cyrano de Bergerac".

TEATR POPULARNY NOWOŚCI
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Czwartek: „Nitouche".
Piątek: „Nitouche".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Syn Szeika" (Rudolf Valentino).
UCIECHA: „W życiu każdej kobiety", „Mąż i kochanek".
WARSZAWA: „Pikowy as".
REDUTA: „Wśród bestyj i ludzi".
SZTUKA: „Słowik hiszpański".
PROMIEŃ: „Z rąk do rąk" i „Szkoła flirtu".

Ze sportu

SK. ZIDENICE (Brno)—CRACOVIA

W dniach 30 bm. w sobotę i 1 maja br. w niedzielę o godz. 4 popoł. gościć będzie Cracovia na swem boisku mistrzowską drużynę amatorską Czechosłowacji Športovni Klub Zidenice z Brna.

Odpowiedzi redakcji.

„TOZ": Tow. Ochrony Zdrowia Ludności Żyd. w Polsce, Warszawa, Gęsia 43. Resztę wyjaśni samo Towarzystwo.

L. Z. w B.: 1. Nie możemy podać. 2. Nie.

I. G.: Dr Henryk Winawer, Warszawa, Koszykowa 70.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 13	Kwiecień 28 Czwartek 26 Nisan 5687	Zachód słońca 18 m. 53

Dziś Walne Zgromadzenie „Ezry“

Dziś, we czwartek odbędzie się w sali „Ezry“ (Krakowska 21) walne zgromadzenie „Ezry“ z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie, 2) Sprawozdanie z działalności ustępującego wydziału, 3) Sprawozdanie kasowe, 4) Ewentualja. Walne zgromadzenie skupi niewątpliwie liczne rzesze członków „Ezry“. Początek o godz. 7.30 wiecz.

—o—

— **POSIEDZENIE KOMITETU LOKALNEGO ORGANIZACJI SJONSKIEJ** odbędzie się dziś o godzinie 8-mej wieczór w lokalu Klubu „Tel-Awiw“ (Stradom 15).

— **NA SAMOLOT SANITARNY WOJEWÓDZTWA KRAKOWSKIEGO** złożył baron Jan Götz Okocimski kwotę 500 zł.

— **BUDOWA CHODNIKÓW I ULIC.** Komisja drogowo-kanałowa i gruntowa na posiedzeniu pod przewodnictwem wiceprezydenta inż. Sarego uchwaliła m. in. budowę chodnika na rogu ul. św. Krzyża i ul. Mikołajskiej, założenie krawężnika około plant Dietlowskich, począwszy od ul. Brzozowej aż do szkoły barakowej, uporządkowanie ulicy Robotniczej i Kolejowej w Dz. XXII., uporządkowanie ulicy Jerozolimskiej w Dz. XXII na przestrzeni od ulicy Wielickiej do głównej bramy nowego cmentarza żydowskiego. Zatwierdzono też projekt skanalizowania alei Dębowskiego, ulicy Głębokiej; Krakusa i Rękawka w Dz. XXII.

Następnie zatwierdziła komisja oferty na zaliczenie kosztów, przypadających na właścicieli realności i gminę m. Krakowa z tytułu uporządkowania ul. Retoryka, Reformackiej, Szczepańskiej, św. Tomasza, Pijarskiej, św. Norberta, Madalińskiego i kosztów połączenia kanalizacji domowych z kanałem. Zatwierdzono dalej program szosowania ulic na rok 1927, zniesienia starych kanałów podwórzowych w bloku między ulicą św. Jana, Pijarską, Szpitalną a Rynkiem, oraz wniosek odnoszący się do zakupna maszyny do wykonywania betonu asfaltowego.

— **O RUCH POGRANICZNY Z CZECHOSŁOWACJĄ.** W krakowskiej dyrekcji kolejowej odbywają się obecnie narady polsko-czeskie w sprawie kolejowego ruchu pogranicznego. W konferencji biorą udział przedstawiciele wszystkich trzech małopolskich dyrekcji kolejowych oraz delegacja czeska, w której skład wchodzą czterej delegaci czechosłowackiego ministerstwa kolei, dwaj delegaci dyrekcji ołomunieckiej i jeden koszyckiej. Obradom przewodniczy naczelnik wydziału ministerstwa komunikacji p. Chodkiewicz.

— **UTRZYMYWANIE CZYSTOŚCI NA KOLEJACH.** Ministerstwo komunikacji wystosowało okólnik do wszystkich dyrekcji kolejowych w sprawie utrzymywania czystości w wagonach i na dworcach kolejowych. Okólnik ten wprowadza pożyteczną inowację — koszyki do śmieci we wszystkich wagonach osobowych. — Gdy będą koszyki, za rzucanie śmieci na podłogę grozić będzie kara.

— **WAGON SYPIALNY KRAKÓW-GDAŃSK** Ministerstwo komunikacji na skutek starań Związku Przemysłowców w Krakowie poleciło dla zadośćuczynienia kilkakrotnie wyrażonym życzeniom sfer przemysłowych uruchomić z dniem 15 maja br. tytułem próby codzienny kurs wagonu sypialnego między Krakowem i Gdańskiem w pociągach Nr. 1401/1402.

— **WIEC PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH KRAKOWA** odbędzie się dziś we czwartek o godzinie 7.30 wiecz. punktualnie w sali Towarzystwa Rolniczego przy pl. Szczepańskim 7.

— **PAŃSTW. SZKOŁA POŁOŻNYCH** w Krakowie przyjmuje na rok szkolny 1927/28 tylko 50 uczenic. Kandydatki muszą udowodnić, że zgłaszają się z miejscowości, gdzie niema szkoły położnych. Wpisy odbywać się będą od 1 do 15 czerwca br. w godzinach porannych, w szpitalu św. Łazarza, ul. Kopernika 17. Decyzja o przyjęciu zapadnie w sierpniu b. r.

— **POŻAR NAD WISŁĄ.** Przodownik policji, patrolujący dnia 26 bm. wieczór nad brzegiem Wisły zauważył w bufecie na plaży oficerskiej ogień, który sam ugasił. Spaliła się część podłogi, a ogień powstał prawdopodobnie przez nieostrożność jednego z włóczęgów, który w budynku tego bufetu ukrywa się.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Pogotowie ratunkowe opatrzyło Tadeusza Nadrowskiego, robotnika, który w czasie ładowania kamieni przy nowobudującym się moście został potłuczony. Nadrowskiego odwiozło pogotowie do szpitala.

— **OKRADZIONY W POCIĄGU.** Bauer Tadeusz zam. Rynek główny l. 9 zgłosił do policji, że dnia 26 bm. w czasie jazdy koleją na przestrzeni między N. Sączem a Krakowem skradziono mu portfel z legitymacjami i kwotą 130 zł.

— **NIEUCZCIWY INKASENT I NIELEPSZY ROBOTNIK.** Leon Nebenzahl właściciel fabryki wódek przy ulicy Wrzesińskiej l. 5 zgłosił, że jego inkasent Abraham Breitman sprzeniewierzył na jego szkodę kwotę 9.309 zł, którą zainkasował od kupców. — Gränger Joachim zam. przy ul. Ciemnej l. 3 doniósł, że dnia 25 bm. robotnik jego Wawrzyniec Jawiń skradł mu ze sklepu 1 worek mąki wartości 95 zł poczem zbiegł z pracy.

— **KOCHLIWY DOZORCA.** Dnia 26 bm. aresztowano Czaplę Jakóba dozorcę domu przy ulicy Bosackiej l. 9, który rozbił głowę młotkiem Kazimierzowi Chwastkowi. Powodem zajścia była rywalizacja na tle erotycznem. Chwastka odwieziono do szpitala.

— **SYSTEMATYCZNE KRADZIEŻE W GARBARNI.** Policja aresztowała Franciszka Tracza, Zygmunta Kiebzaka, Jana Kiebzaka i Marcina Łyczniaka, robotników zatrudnionych w garbarni w Ludwinowie za systematyczne kradzieże skór na szkodę tejże garbarni.

—o—

— **ZARZĄD STOW. ŻYD. SŁUCH. U. J. „OGNISKO“** wzywa kolegów, którym wydano Jednodniówki, ażeby zgłosili się w piątek 29 bm. między 1—2 w poł. w lokalu przy ul. Zielona 7, celem złożenia sprawozdania i likwidacji.

— **MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ ZAPAŚNICZY W KINIE NOWOŚCI.** We czwartek 28 bm. wszystkie walki rozstrzygające: Neström (Szwecja) contra Brylla (Górny Śląsk), Prohaska (Czechosłowacja) contra Sztekker (Warszawa), Thomson (murzyn, Indje) contra Pooshoff (żydowski szampion).

DROBNE WIADOMOŚCI GOSPODARCZE.

PORZĄDEK OBRAD RADY FINANSOWEJ. Na sobotniem posiedzeniu Rady Finansowej w dn. 30. bm. będą rozważane sprawy: podatku majątkowego i stabilizacji złotego.

AMERYKAŃSKIE I WŁOSKIE KAPITAŁY W BANKACH POLSKICH. Bank Handlowy w Warszawie dokonał, jak wiadomo, fuzji z Bankiem Zjednoczonych Ziem Polskich. Obydwa te sfuzjonowane banki pozostają w kontakcie ze znanym amerykańskim koncernem Harrimana i Banca Commerciale Italiana, które finansują akcję sanacyjną wymienionych banków polskich, wobec czego banki te stają się tem samem oddziałem zagranicznego koncernu bankowego.

O ZAWARCIE KONWENCJI WETERYNARYJNEJ Z AUSTRJĄ I CZECHOSŁOWACJĄ. Dążąc do wzmożenia eksportu bydła i nierogacizny z Polski, zainteresowane czynniki handlowe zwróciły się do rządu polskiego z prośbą o wznowienie rokowań z Austrją i Czechosłowacją w sprawie konwencji weterynaryjnej. Brak konwencji tej wpływa dotychczas bardzo ujemnie na wywóz do tych krajów bydła i nierogacizny, gdyż z braku odpowiedniej umowy artykuły nasze są na rynkach tamtejszych szykanowane, jako rzekomo roznoszące zarazę, co nie odpowiada rzeczywistości. Bezpośrednim skutkiem braku konwencji weterynaryjnej jest wyparcie naszego bydła i nierogacizny z tych najpoważniejszych rynków zbytu.

Informator gospodarczy

B. F., KROSNO: Dla filji trzeba nabyć osobne świadectwo przemysłowe tak samo, jak dla zakładu samoistnego.

SZ. T., TYCZYN: W październiku 1920 wynosił kurs dolara od 270—310 mkp. Kurs korony austr. w lipcu 1920 wynosił 1'02—1'04 mkp.

CZYTELNIK, ŻABNO: W r. 1926 — 2 procent państwowy, a 0'5 proc. samorządowy.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc maj

Pierwsza Wystawa Radjowa w Krakowie

I.

PRODUKCJA APARATÓW I RADJOSPRZĘTU.

Na wystawie radjowej, która nieprzerwanie stanowi atrakcję Krakowa, ściągając do „Domu Żołnierza“ przy ul. Lubicz tłumy publiczności, zajmuje poczestne miejsce krajowa produkcja sprzętu radjowego; produkcja ta, acz jeszcze młoda, jednak zdołała już w niejednej dziedzinie dorównać wyrobom zagranicznym. Mowa tu przedewszystkiem o „Polskiem Towarzystwie Radjotechnicznem“ (Warszawa), które posiada prawo eksploatacji w Polsce wszystkich patentów i licencyj dwóch największych fabryk europejskich: Marconi-Sterling w Londynie i Societe Francaise Radioelectrique w Paryżu i wytwarza pierwszorzędne aparaty i przybory radjowe, a zwłaszcza, jako jedyna w Polsce fabryka produkuje lampy katodowe i — od niedawna — głośniki „Radiolavox“. Osobną gałąź produkcji PTR stanowią nadawczo-odbiorcze stacje wojskowe, wybudowane z zupełnem wyekwipowaniem.

Stoisko PTR na wystawie, umieszczone tuż u wejścia i efektownie urządzone przez przedstawiciela krakowskiego PTR p. Karpa, daje częściowy obraz produkcji tej największej w kraju wytwórni radjowej, nagrodzonej na wystawie złotym medalem m. Krakowa.

Na przeciwległym końcu hali wystawowej znajduje się stoisko Zakładów Radjotechnicznych „Natawis“ (Warszawa Łódź, Kraków), które produkują we własnych fabrykach obok aparatów radjowych, także nadawcze radjostacje amatorskie, oraz różno raki sprzęt. Zakłady „Natawis“ nagrodzone zostały medalem Komitetu wystawy.

Do producentów krajowych zaliczyć jeszcze należy — poza całym szeregiem firm, produkujących akumulatory i baterje — także lwowską wytwórnię „Polmet“, specjalizującą się w produkcji precyzyjnych słuchawek, nagrodzonych dużym złotym medalem Komitetu wystawy, oraz warszawskie wytwórnie odbiorników radjowych „Wszechradjo“ i „Polskie Zakłady Radjotechniczne“.

Zaznaczyć należy, że także kilka krakowskich firm radjowych, których udział w wystawie przedstawimy przy omawianiu działu handlowego, zajmują się produkcją radjosprzętu i montowaniem aparatów.

* * *

Na pograniczu między produkcją krajową a zagraniczną postawić można precyzyjne wyroby fabryki „Ideal“ w Berlinie, znane pod nazwą „Point Bleu“ (Niebieski Punkt), a to z tego względu, że fabryka „Ideal“ otworzy w najbliższym czasie zakłady fabryczne w Krakowie. Stoisko generalnego przedstawiciela tej fabryki M. Neumanna mieści się opodal wejścia do hali wystawowej po lewej stronie i zwraca na siebie uwagę przedewszystkiem dzięki niezwykle estetycznemu wykonaniu wszystkich wyrobów marki „Ideal“. W parze z estetyczny m wyglądem idzie też — wedle zgodnej opinji fachowców — jakość tych produktów, a to aparatów detektorowych i lampowych, dalej znanych na całym świecie słuchawek „Point Bleu“, słynnych głośników „Superton“, lamp katodowych różnych typów, a wreszcie wprost genjalnych w pomyśle uniwersalnych cewek „Multidyna“. Cewce tej warto poświęcić kilka słów. Bolączką każdego radjoamatora są komplety cewek, liczące 20 do 25 sztuk, które trzeba wyszukiwać i ustawiać w pewnym porządku, aby otrzymać dany, wąski zakres fal. Manipulacja ta zajmuje wiele czasu i przyprawia o kilkuminutowe przerwy w audycji przy przejściu z jednej fali na drugą. Próbowano stosować cewki z odgałęzieniami, lecz straty tzw. „martwego końca“ były tak wielkie, że cewki te nie odpowiadały zupełnie swemu zadaniu. Cewka „Multidyna“ posiada specjalnie skonstruowany przełącznik, który pozwala na zupełne oddzielenie części uzwojenia niebędącej w użyciu, oraz na pokrycie zakresu fal od 160 do 4.300 metrów. Uzwojenia zrobione są dość grubym drutem i układane bez pojemnościowo, tak, że straty są minimalne, a wydajność w porównaniu z innemi cewkami ogromna.

Wyroby „Ideal“ nagrodzone zostały listem pochwalnym, jedyną nagrodą, jaką Komitet rozporządzał dla produkcji zagranicznej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

* * *

Z pośród krakowskich firm otrzymała list pochwalny komitetu firma „Radjoświat“, a nie — jak wczoraj przez omyłkę druku podano — „Radjosprzęt“.

Sowiety nie zostaną ponownie zaproszone
na międzynarodową konferencję gospodarczą

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 27 4. (D) Biuro prasowe przy sekretarjacie Ligi narodów komunikuje oficjalnie, że sekretarjat nie wyśle ponownego zaproszenia do rządu sowieckiego w sprawie uczestnictwa delegatów sowieckich w międzynarodowej konferencji gospodarczej, rozpoczynającej obrady dnia 4 maja br. Jak wiadomo, Rosja sowiecka została już w swoim czasie zaproszona do wzięcia udziału w konferencji, wówczas jednak sowiecki komisarjat ludowy do spraw zagranicznych odpowiedział, w tonie dość ostrym, że sowiety dopóty będą ignorować wszelkie zaproszenia na zjazdy i konferencje międzynarodowe, dopóki odbywać się one będą na terenie Szwajcarji. Obecnie, po zlikwidowaniu konfliktu szwajcarsko-sowieckiego, zaproszenie to pozostaje w mocy i jak zaznacza komunikat biura prasowego sekretarjatu Ligi, zależy wyłącznie od decyzji rządu sowieckiego, czy delegaci sowieccy wezmą udział w konferencji czy też nie. Na wszelki wypadek delegaci sowieccy — czytamy w dalszym ciągu w komunikacie— doznają serdecznego przyjęcia tak, jakby przyjazd ich do Genewy nastąpił na skutek pierwszego zaproszenia sekretarjatu Ligi, na które rząd sowiecki niezbyt grzecznie odpowiedział.

Sztuczna powódź dla uratowania miasta

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 27 4. (D) Wskutek katastrofalnego wylewu Missisipi zagrożone zostało poważnie miasto New Orleans. Gubernator stanu Luisiana wydał zarządzenie, ażeby sztucznie wysadzno w powietrze tamę na Missisipi w pobliżu miasta News Orleans. Zniszczenie tamy nastąpi 29 kwietnia w południe. Wskutek zerwania tamy 100 akrów uprawnego gruntu zostanie zalanych wodą, tem samem jednak stan wody zagrażającej miastu obniży się o 3 stopy. Równocześnie zmobilizowano całą gwardję narodową, która ma wystąpić w razie przewidywanego oporu farmerów właścicieli zalanych pól. Jest to pierwszy wypadek w swoim rodzaju, ażeby duży obszar dobrego i uprawnego gruntu poświęcić w ofierze po to, ażeby zapobiec większej katastrofie.

Triumfalny pochód socjalistów we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 23 4. (D) Socjaliści urządzili dziś wieczorem obchód dla uczczenia zwycięstwa w wyborach. Z tej okazji przesunął się po ulicach miasta olbrzymi pochód socjalistyczny, przyczem manifestanci zatrzymywali się przed budynkami pism mieszczańskich, które występowały przeciwko socjalistom podczas kampanji wyborczej. Między innymi doszło do burzliwej demonstracji pod gmachem „Neue Freie Presse".

—o—

Katastrofalne wylewy w północnych Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 27 4. (T) Powódź w dorzeczu Łaby czyni dalsze spustoszenia w północnych okolicach Niemiec. Olbrzymie połacie uprawnych pól zalane zostały wodą. Również szereg miasteczek stoi pod wodą.

Natomiast ze Schwarzwaldu dochodzą wiadomości, że okolice tamtejsze nawiedziła fala mrozów. Tempereratura dochodzi do 4 stopni poniżej zera. W górach warstwa śniegu sięga 90 centymetrów.

* * *

Berlin, 27 4. PAT. Dzienniki przepełnione są wiadomościami o szalejących od szeregu dni w północnych Niemczech orkanach i wylewach. Wczoraj popołudniu w Szczecinie orkan wyrządził znaczne szkody. Sytuacja według dalszych wiadomości jest bardzo groźna i skutki wylewów nie dadzą się obecnie przewidzieć. W okolicy Schwedt nad Odrą musiano otworzyć zatory przy tamach celem zapobieżenia przerwaniu tamy. 10 tys. morgów łąk i pól zostało zalanych.

—o—

Wybuch granatu podczas ćwiczeń okupacyjnej armji francuskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 27 4. (T) Z Koblencji donoszą, że podczas ćwiczeń artylerji francuskich wojsk okupacyjnych spadł granat w pobliżu grupy pracujących robotników na roli. Na szczęście granat ugrzązł w moczarach, dzięki czemu nie wyrządził żadnej szkody. Władze niemieckie postanowiły podjąć odpowiednie kroki, w tej sprawie u władz okupacyjnych.

Nowy napad na pociąg w Meksyku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 27 4. (L) Z Meksyku donoszą, że dziś dokonano tam nowego napadu bandyckiego na pociąg. Zdaje się, że grasuje tam zorganizowana szajka, która systematycznie urządza napady na pociągi. Oficjalne sfery meksykańskie utrzymują w dalszym ciągu, że organizatorzy napadów pozostają w kontakcie z władzami kościelnemi.

W dniu dzisiejszym bandyci napadli na pociąg w okolicy stacji Lasalas. Podczas napadu straciło życie 12 pasażerów, maszynista, oraz 1 żołnierz należący do eskorty pociągu.

RZECZY CIEKAWE.

„The Cathedral of Motion Pictures"

Miarą wzrostu produkcji filmowej w Ameryce może być otwarcie w połowie marca br. w Nowym Jorku olbrzymiej „katedrala filmu". Gmach ten mieści się między 51 a 7 Avenue. Budowę rozpoczęto w listopadzie 1925 r., a ukończono 11 marca br.

Styl gmachu jest mieszaniną stylu maurytańskiego, włoskiego i hiszpańskiego. Teatr posiada olbrzymią halę, z której dostać się można do foyer zawierającego miejsca dla 4000 ludzi. Sala przeznaczona jest dla 4000 widzów. Każdy szereg krzeseł zawiera tablicę, na której elektrycznie się komunikuje, ile miejsc jest wolnych. Orkiestra składa się ze 100 ludzi, bibljoteka muzyczna orkiestry z 10,000 egzemplarzy. Trzy pierwszorzędne organy wchodzą w skład orkiestry, a w proscenjum wmurowano 21 olbrzymich dzwonów. Chór orkiestry składa się ze 100 osób. Pozatem jest tam 14 fortepjanów i witafon, umożliwiający równocześnie z filmem śpiew i mowę. Nadto znajdują się jeszcze w gmachu — biura, bibljoteki, szpital dla publiczności i personalu, lokal klubbwy, sala gimnastyczna, a na dachu plac dla tenisu. Fun kcjonarjuszami tej nowej „katedry" są tylko studenci, którzy w ten sposób zarabiają na swe studja. „Katedra" jest własnością „Roxy Theatres Corporation", która na budowę wydała 10 miljonów dolarów, ale już dwa tygodnie po ukończeniu budowy sprzedała gmach korporacji Foxa za 15 miljonów dolarów.

List z Rzeszowa

Z żydowskiego Komitetu Ratunkowego. — Z dziedziny samopomocy żydowskich akademików.

Działający w naszem mieście Żydowski Komitet Ratunkowy na skutek polecenia Centralnego Komitetu Ratunkowego w Krakowie uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu przeobrazić się w stowarzyszenie „Gemilath- Chasudim". Godzi się z tej okazji zestawić bilans czynności wspomnianego komitetu za ubiegły 9-miesięczny okres istnienia. Powstały z inicjatywy „Jointu", Żyd. Kom. Rat. dla zrealizowania swojego celu (udzielanie bezprocentowych pożyczek podupadłym kupcom i rzemieślnikom) miał początkowo do dyspozycji jedynie subwencje Centr. Kom. Rat. w Krakowie. Później jednak złożyły się na fundusz pożyczkowy, przy wydatnej i ofiarnej współpracy przewodniczącego komitetu Dra S. Reicha i sekretarza p. J. Tarnenbauma, miesięczne subwencje kahału i datki miesięczne 500 obywateli — ofiarodawców. Akcja zbiórkowa wśród obywateli, która z początku była bezowocną, wykazuje obecnie dodatnie rezultaty, bo przyniosła narazie już 2,500 zł. Jako przykład zainteresowania obywatelskiego dla tej sprawy świadczy fakt udzielenia komitetowi przez p. Tewla Schneewéissa bezprocentowej pożyczki w kwocie 50 dolarów. Kwota ta bowiem była koniecznie potrzebna dla rozdziału pożyczek świątecznych kilku kupcom i rzemieślnikom w kasie przypadkowo funduszów nie było. Pożyczki w kwocie 20,000 zł. udzielone dotychczas 116 kupcom i 65 rzemieślnikom są zwracane w drobnych ratach miesięcznych, przez co umożliwionem jest dalsze udzielanie pożyczek innym stale w wielkiej liczbie zgłaszającym się petentom. Oczywiście dalsze subwencje „Jointu", których wysokość osiągnęła już kwotę 1,400 dolarów, byłyby bardzo pożądane, bo wiele uchwalonych już pożyczek czeka od dawna realizacji.

Wkońcu należy zauważyć, że z 36 członków komitetu wywiązali się ze swego zadania pp.: Alster, Izrael Drucker, Z. Grauer, A. Landau, J. Jam mł, Dr. Kraus, B. Müntz, Dr. S. Reich, Dr. Spira, Steinberg, T. Schneeweiss, N. Tuchfeld, J. Tannenbaum, Dr. Wang i Dr. Elsner.

Wkrótce mają się odbyć wybory władz stowarzyszenia „Gemilath Chasudim", którego statut zostanie w najbliższej przyszłości przez województwo zatwierdzony.

Samopomoc żydowskich akademików przez kilka lat chromała u nas z powodu konfliktu na tle przynależności Rzeszowa. Wprawdzie uchwały centralnych organów żydowskiej samopomocy akademickiej ostatecznie rozstrzygnęły o przynależności Rzeszowa do środowiska krakowskiego, wielu jednak akademików studjujących we Lwowie nie uznawało tej decyzji. Po wielu konferencjach i zebraniach udało się w ubiegłym roku osiągnąć porozumienie za zgodą środowiska krakowskiego i lwowskiego. Trzy pierwsze miesiące zgodnej pracy dały pewne rezultaty, następnie jednak przez cały rok działalność samopomocowa leżała zupełnie odłogiem. Odbyte onegdaj Walne Zgromadzenie tutejszego koła „Ogniska" wykazało zupełną obojętność szerokiej sfery tut. akademików dla dzieła samopomocy. Zebrała się mała grupa (z funduszów w większości nie korzystająca) i w odpowiedni sposób dała wyraz awemu oburzeniu z powodu karygodnego wprost zaniedbywania obowiązków żydowskiego akademika.

Po długich debatach powołano nowy wydział w większości z młodszych akademików się składający z p. W. Kohanem na czele. Sądzimy, że wydział nowo- wybrany pokieruje pracę samopomocową na zdrowe tory. W tej pracy znajdzie zawsze poparcie ze strony społeczeństwa żydowskiego. **Rad.**

Kronika telegraficzna

— W depeszy z Pekinu donosi Times o utworzeniu specjalnego trybunału wojskowego, który ma sądzić osoby aresztowane w ambasadzie rosyjskiej.

— Stan zdrowia Mac Donalda stale poprawia się.

— Gen. Czang Kai Szek oświadczył przedstawicielom banków i izby handlowej w Nankinie, że rząd nacjonalistyczny weźmie gubernatorów wojskowych Sun Czuan Fanga i Czang Tso Szanga, których delegaci przybyli do Pekinu celem zawarcia pokoju, do objęcia dowództwa nad armjami swoich prowincji.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 27. 4. Akcje niejednolite. Dolar utrzy- **Akcje:** Przemysłowy 9.25, Hipoteczny 1.30, Małopolski 0.35, Zarobkowy 19.75, Tohan 0.70, 0.71, Pharma 1.65, Zieleniewski 23. 23.30. Trzebinia 0.68. 0.71, Parowozy 0.92, Górka 12.50. 11. Siersza 5.50. Azot 1.25 1.40. Elektrownia 17. 17.75. Krakus 0.39. Chodorów 133.50. 134, Chybie 6.85, Piasecki 16.50.

Zebranie efektów wykazało tendencję niejednolitą. Zainteresowanie silniejsze dla poszczególnych papierów, z których B. Zw. Sp. Zarobkowych, Bank Hipoteczny i Azot mocniej, w szczególności zwyżkowo znaczniej Górka, która cieszyła się silnym pokupem przy małej ilości materjału. Reszta papierów przy minimalnych różnicach utrzymana. Obroty znaczniejsze Zieleniewskim, Chybiem, Żelazem i Azotami. Znaczniejsza ilość papierów w transakcji. Ruch na ogół silny.

Z papierów niekotowanych Jaworzno 22.50—22.25, Cegielski 49—48.75, Nobel 5.40, Gazy wschodnie 32 i Lokomotywy 2.15, nieco słabiej z innych Ćmielów 0.37, Nafta Polska 0.50, Tepege 0.28—0.30, Koszyki 0.03 i Pezet 5.75 utrzymane. Obroty słabsze ruch na ogół dość ożywiony. Pod koniec zebrania panował nastrój słabszy przy silnej podaży. Dolarówki słabiej 56.50—55.85.

Na rynku walutowym sytuacja bez zmiany. Nastrój spokojny przy wystarczającej ilości towaru i małem zainteresowaniu. W Krakowie gotówka 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki bankowo 8.94 i pół do 8.95. Warszawa gotówka 8.92 1/4— 8.92 3/4, czeki 8.94. Lwów gotówka 8.92 i pół do 8.93. czeki 8.94 i pół do 8.95. Katowice gotówka 8.93—8.93 i pół. czeki 8.95. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 8.89, za czeki 8.91. Lir włoski jak i reszta dewiz bez zmiany.

Giełda poznańska

Poznań, dnia 27 b. m. (PAT) Żyto 46 50—47 50 - Pszenica 52·50—55·50 — Jęczmień 33·——36·— — Jęczmień browarniany 36·50 39·50 — Owies 38·— — 39·— — Mąka żytnia 70% 68·— —·— — Mąka żytnia 65% 69·50 - ·— — Mąka pszenna 65% 78·— — 81·— — Ospa pszenna —·— —·— — ospa żytnia —·— —·— — ziemniaki stołowe 9·50 10·50 — ziemniaki gorzelniane 8·— —·— — gorczyca —·00—·— — rzepka —·0— ·0 — Groch Wiktorja 75·— —85·00 tendencja stała

Giełda warszawska

Warszawa 27 b. m. (PAT. **Giełda waluty.**
Dolary 8·92 sprz 8·94. kup. 8·90.
Londyn 43·45 sprz. 43·56, kup. 43·34
N. Jork 8·93. sprz. 8·95, kup. 8·91.
Paryż 35·04 sprz. 35·13. kup. 34 95
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·10, sprz. 172 53 kup. 171·69
Włochy 47·70, 47·82, 47 58,
Wiedeń 125·90 sprz. 126·21 kup. 125·59

Papiery procentowe: 5 proc. dol. premjowa 55.40—55.20, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67 i pół do 66, 8 proc. pożyczka konwersyjna 99, pożyczka dolarowa 85.75.

Warszawa, 27. 4 PAT. Bank dyskont. 131.50, Handl. 8.75, 8.15, 8.30, Polski 156, 154.50, Tow. Spółdz. 5.10, 5.25, Zjedn. Ziem. 4.20, Sp. Zarobk. 96, 95, Kijewski 92, Tow. Elektr. 0.26, Siła i światło 124.50, Częstocice 3.40, 3.55, 3.40, Wysoka 7.25, 7.30, 7.15, Cukier 5.30, 5.25, Firley 60, 63, Lazy 0.48, Węgiel 112, 110, 110.50, Nobel 5, 5.10, 5.05, Cegielski 44.50, Fitzner 7, Lilpop 26.75, 26.50, Modrzejów 10.90, 10.30, Norblin 162, 163, Ostrowiec 87.25, 85, Pocisk 3.60, Ron 0.92, Rudzki 2.03, 1.97, 2, Zieleniewski 23.50, 22.50, Starachowice 4.65, 4.38, 4.45, Żyrardów 21.25, 20.25, Zawiercie 41.50, 39, Borkowscy 3.80, 3.90, 3.85, Haberbusch 136, Spirytus 3.70.

Giełda lwowska

Lwów, 27. 4 (O). Na dzisiejszej giełdzie akcyjnej tendencja chwiejna. Na oficjalnej giełdzie akcyjnej zanotowano następujące tranzakcje: 5 proc. Pożyczka konwersyjna 68 i pół proc., 8 proc. Listy dolarowe TKZ. 93 proc., 4 i pół proc. Listy zastawne Banku Hipotecznego 58, Listy złotowe TKZ. 56 proc., Bank Hipoteczny 1.25, Chodorów 135.50, 136, Chybie 6.70, 6.75, Gazy wschodnie 31, 31.50, Gazolina 39, Parowozy 0.86, Siersza 54, 55, Zieleniewski 22.60. Za dolary płacono 8.93 1/4. Na giełdzie zbożowej tendencja lekko zwyżkowa. Towaru dość. Za pszenicę płacono 56 1/4, 57 1/4. żyto 42 3/4, 43 3/4, jęczmień 32 ipół, 33 i pół, owies 34, 35.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 27 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.** Amsterdam 283·70. Belgrad 12·46. Berlin 168·10 Bruksela 98·50, Budapeszt 123·10 Kopenhaga 189·80. Londyn 34·45 Madryt 124·05. Medjolan 37·68 Nowy Jork 709·25, Oslo 185·25, Paryż 27·79 Praga 21 05, Sofja 5·11. Sztokholm 189·80. Warszawa 79·10—79·60, Zurych 136·78, Amerykańskie 706·20, niemieckie 167·70 angielskie —·—, polskie —·— —·—, szwajcarskie 136·17 czeskie 20 98, Węgierskie 123·55—.

Akcje: Zieleniewski 17·9 . Silesia —·—. Fanto 11·—, Gal. karpaty 38 25, Galicja 147·. Siersza 5·—, Bank małopolski —·— Bank Hip. —·— Tepege . ——

Burzliwe posiedzenie kahału lwowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Lwów, 27 4. (O) Dzisiejsze wieczorne posiedzenie rady przybocznej komisarza rządowego dla kahału lwowskiego miało przebieg bardzo burzliwy. Bundowcy i Aguda ustawili formalne bojówki które nie dopuszczały do głosu radnych sjonistów. Powstała olbrzymia awantura, w trakcie której nawet zawezwano policję. Przewodniczący rady przybocznej prof. Allerhand nie dopuścił jednak do interwencji policji na sali.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnej nocy. Uchwalono większością głosów tekst deklaracji wniesionej przez radnych sjońskich w sprawie zaniechania wyborów do kahału we Lwowie.

Agitacja pogromowa faszystów litewskich

Kowno, 27 4. ŻAT. Frakcja żydowska w sejmie litewskim otrzymała wiadomość z miasteczka Rogowo, niedaleko Poniewierza, że pewien oficer litewski zastrzelił bez wszelkiej przyczyny starszą kobietę żydowską, nazwiskiem Fosol i pobił w nielitościwy sposób wielu innych Żydów. Jednocześnie mieli faszyści litewscy rozpocząć niebezpieczną agitację antyżydowską wśród okolicznej ludności wiejskiej, wzywając ją do pogromów. Władze nie podejmują żadnych kroków zaradczych. Morderca Fosolowej pozostaje na wolności. Przewodniczący żydowskiej frakcji sejmowej dr Robinsohn zainterpelował w tej sprawie litewskiego ministra wojny.

Również z Poniewierza nadchodzą wiadomości, że oficerowie litewscy pobili na ulicach przechodniów żydowskich.

Sprawa pożyczki nie rusza z miejsca

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 4. Sin. Sprawa pożyczki zagranicznej wciąż jeszcze nie jest uregulowana, a to wskutek trudności istniejących jeszcze w Warszawie i sprzeciwu pewnych grup wysoko stojących. Należy zwrócić uwagę, że w Anglji jak i w Ameryce transakcje bankowe na większą skalę kończą się 1 względnie 15 czerwca. Jeżeli do tej pory sprawa pożyczki nie zostanie załatwiona, to będzie ona aktualna dopiero w miesiącu wrześniu.

Pos. Wiślicki delegatem Związku kupców na międzynarodową konferencję gospodarczą

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 27 4. ŻAT. Odbyło się posiedzenie zarządu Centralnego Związku kupców poświęcone sprawie międzynarodowego zjazdu ekonomicznego, który odbędzie się w Genewie z początkiem maja. Udzielono odpowiednich wskazówek posłowi Wiślickiemu, który będzie wysłany z ramienia Centralnego Związku kupców na zjazd genewski.

Znieważenie cmentarza żyd. w miasteczku bawarskiem

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 27. 4. ŻAT. W miasteczku bawarskiem Ansbach banda chuliganów napadła na cmentarz żydowski i zburzyła mnóstwo nagrobków cmentarnych. Jest to wynikiem nikczemnej agitacji antyżydowskiej, prowadzonej przez prasę antysemicką w Niemczech.

Giełda zurychska

Zurych, 27. 4 PAT. Paryż 20.37, Londyn 25.25 i pół, Nowy Jork 5.20, Belgja 72.30, Hiszpanja 91.30, Holandja 208.05, Berlin 123 30, Wiedeń 73.15, Sztokholm 139.20, Oslo 138 70, Kopenhaga 134.20, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.05, Budapeszt 90.75, Białogród 9.15, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.65, Bukareszt 3.42, Helsingfors 13.12 i pół, Buenos Aires 220.25. Tendencja spokojna.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 27 4 (AW). Warszawa 11.40, Londyn 485 3/4, Paryż 391 3/4, Wiedeń 14.07, Praga 296 1/4, Włochy 538, Belgja 13.91, Budapeszt 17.43, Szwajcarja 19.23 i pół, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.72 i pół. Holandja 40.01, Oslo 25.81, Kopenhaga 26.67, Sztokholm 26.76, Hiszpanja 17.50, Tokio 47.20, Bukareszt 64, Berlin 23.70, Belgrad 176.

Battistini wstępuje do klasztoru

Stuttgard. 27. 4. PAT. Słynny baryton Mateo Battistini powziął, jak słychać zamiar spędzenia reszty swego życia w klasztorze.

W dniu 2 maja da on ostatni koncert w Stuttgardzie.

Sytuacja w Chinach

Paryż, 27 4. (P) Z Szanghaju donoszą, że po rozłamie w obozie kantońskim armja Czang Kai Szeka liczy 27 dywizyj, podczas gdy zwolennicy Moskwy, pozostający pod wpływem Borodina, mają do dyspozycji armję liczącą 17 dywizyj. Generał Czang Kai Szek rozpoczął w tych dniach atak na miasto Wu Hu, znajdujące się w rękach wojsk północnych.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 28 kwietnia.

Kraków. (422 m) 18—18.40. Transmisja z Warszawy. 18.40—19. Rozmaitości. 19—19.25. Odczyt pt. „O hazardzie", wygł. prof. Dr. W. Wilkosz, 19.30—19.55. Odczyt pt. „Co wiemy o technicznych wynalazkach Greków?", wygł. prof. Dr. T. Sinko, 20—20.30. Przerwa, ewentualnie komunikaty. 20.30. I. Koncert muzyki polskiej: wykonawcy: Prof. W. Łabuński, P. S. Mikuszewski, Marja Hamerska-Lewandowska, Olga Martusiewiczówna, Chór Tow. Oratoryjnego: 1 Wyjątki z kantaty „Milda" — Chór Tow. Oratoryjnego, 2) Chopin: Impromptu Fis-dur, Zarębski: Polonez Fis-dur, K. Szymanowski: 2 mazurki — odegra prof. W. Łabuński, 3) Żeleński: Na Anioł Pański, Niewiadomski: Latawica, Gall: Zaczarowana królewna, Szopski: Kędy ty idziesz — odśpiewa p. M. Hamerska-Lewandowska, 4) Paderewski: Sonata skrzypcowa — odegrają p. Mikuszewski i O. Martusiewiczówna. 22. Sygnał czasu, komunikaty.

Warszawa. (1111 m) 12. Komunikat meteorologiczny. 15—15.25. Komunikat gospodarczy. 15.30—15.55. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Historja Powszechna". 16—16.25. Odczyt dla maturzystów z cyklu „Literatura Polska", pt. „St. Żeromski". 17—17.25. Odczyt pt. „Co robią miasta amerykańskie dla zdrowia swoich mieszkańców". 17.30—17.55. „Wśród książek". 18. Komunikat meteorologiczny. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomja" 18.40—19. Rozmaitości. 19.30—19.55. Odczyt pt. „Rolnik a organizacja gospodarstwa domowego na wsi". 19.55—20.15. Komunikat rolniczy. Komunikat Messager Polonais w jęz. francuskim. 20.30. Transmisja z Krakowa. Na zakończenie sygnał czasu i komunikat meteorologiczny.

Wiedeń. (517.2.577 m) 16.15. Koncert. 20.05. Koncert wied. orkiestry symfonicznej.

— **IGNACY MANN**, bohaterski tenor, śpiewak o sławie europejskiej wystąpi z jednym koncertem w sobotę 30 kwietnia w sali Starego Teatru, gdzie wykona wspaniały program, obejmujący pieśni i arje operowe. Dochód z koncertu przeznaczony jest na Bursę dla wychowanków Zakładu sierót w Krakowie.

Tak osoba artysty, jak i wzniosły cel niewątpliwie zgromadzi liczne rzesze publiczności, dla poparcia tej kulturalnej humanitarnej placówki, jaką jest Bursa dla wychowanków Zakładu sierót.

4821

Przetargi publiczne.

5 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Krakowie ogłasza przetargi: 1) na wykonanie remontu budowlanego i instalacyjnego 32 sztuk klozetów w koszarach im. T. Kościuszki w Krakowie; 2) na roboty instalacyjne 4 łazienek w 5 Okręgowym Szpitalu w Krakowie; 3) na wykończenie budynku mieszkalnego w R. Z. Żywn. w Krakowie; 4) na remont budynku D. O. K. w Krakowie; 5) na przeróbkę stajni na magazyn w koszarach Kamińskiego w Krakowie; 6) na remont strzelnicy w Zakrzówku pod Krakowem.

Ostateczny termin składania ofert: ad 1 i 2 w dniu 9 maja; ad 3 w dniu 24 maja; ad 4 w dniu 28 maja; ad 5 w dniu 30 maja; ad 6 w dniu 2 czerwca, do godziny 10 rano, w 5 Okr. Szefostwie Budownictwa w Krakowie, plac św. Magdaleny L. 2, III. p., pokój 77.

Tam bliższe warunki i podkłady do przejrzenia.

Wadjum 3 proc. kwoty oferowanej. Dowolny wybór oferty i podział robót zastrzeżony.

* * *

Nadleśnictwo Grobla. Dnia 9 maja 1927, o godzinie 11, odbędzie się w Kancelarji Nadleśnictwa Grobla, powiat Bochnia, Województwo Krakowskie, przetarg ustny i za pomocą ofert pisemnych **na sprzedaż w zrębach z roku 1927 dębiny w stanie wyrobionym w dłużycach i klocach loco las: 1) w oddziale lasu 8 w ilości 373 m. sześc.; 2) w oddziale lasu 7 w ilości 216·85 m. sześc.; 3) w oddziale lasu 36 c w ilości 93·34 m. sześc.**

Odległość zrębów od stacji kolejowej w Niepołomicach wynosi około 13 klm., a od stacji kolejowej w Bochni 21 klm. Przetarg ustny odbędzie się na każdą jednostkę oddzielnie, poczem nastąpi przetarg ofertowy. Oferty należycie ostemplowane, z zapodaniem ceny za 1 m. sześć. loco las przyjmuje Nadleśnictwo Grobli, z kwitem na złożone wadjum, do godziny 11-tej dnia 9 maja 1927 r. Bliższe warunki sprzedaży są do przejrzenia w Kancelarji Nadleśnictwa w Grobli.

* * *

Magistrat m. Królewskiej Huty ogłasza przetarg na budowę ratusza. Podkładki można nabywać w Miejskim Urzędzie bud. Bliższe szczegóły ogłoszone w Tygodniku Urzędowym miasta Królewskiej Huty.

DROBNE OGŁOSZENIA

PANNY ze znajomością buchalterji oraz korespondencji polsko-niemieckiej poszukuje firma A. i Ch. Nattel, Mostowa 12.

RUTYNOWANY koncypjent adwokacki z praktyką prowincjonalną znajdzie zaraz posadę. Wiadomość u Dra Friedberga, Dębica.

LEKARZ-DENTYSTKA poszukuje posady w okolicach Krakowa. Oferty przyjmuje: Tola Gottfrydówna, Warszawa, Krochmalna 33/49.

DO WYNAJĘCIA od zaraz pokój umeblowany z osobnem wejściem, z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: Zyblikiewicza 9, III piętro, od godz. 2—7.

PRAGNĘ ożenić mego 28-letniego syna, mającego wykształcenie szkół średnich i szukam skromnej panny, najchętniej córki gospodarza wiejskiego. Zgłoszenia: Pani S. H., Kraków, Karmelicka 5, I. piętro.

ZDOLNEGO stenotypisty (tki), stenografującego po polsku i niemiecku, obznajomionego z buchalterją, poszukuje się natychmiast. Zgłoszenia we firmie „Radio-Sport", ul. Grodzka 42.

SYPIALNIA używana z powodu wyjazdu okazyjnie do sprzedania: Guttman, Dietla 97.

POSZUKUJĘ do objęcia zaraz mieszkania z 3—4 pokoji z kuchnią, z komfortem. Zapłacę kilkuletni czynsz z góry. Informacji z grzeczności udzieli: Feiner, Dietlowska 54, II piętro.

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.